

**Protokół nr V/15**  
**Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego**  
**28 kwietnia 2015 r.**

**1. Otwarcie sesji.**

V Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Teresa Kalina Przewodnicząca Sejmiku, powitała wszystkich radnych i zaproszonych gości, Stwierdziła, iż zgodnie z listą obecności, na sali jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność usprawiedliwili:

- Andrzej Niedzielski
- Adam Wyszomirski
- Cezary Szeliga

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1.

Lista obecności osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2 .

Zgodnie z § 25 ust. 2 Statutu Województwa Zachodniopomorskiego na sekretarzy obrad przewodnicząca powołała: panią Joannę Żurowską oraz pana Pawła Szefernakera.

Przed przystąpieniem do obrad przewodnicząca poprosiła wszystkich o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięć niedawno zmarłego prof. Władysława Bartoszewskiego.

**2. Złożenie ślubowania przez nowego radnego z Okręgu Wyborczego nr 3, Lista nr 1 – KW PSL.**

Zgodnie z postanowieniem Komisarza Wyborczego w Szczecinie w miejsce pana Ryszarda Mićko wstąpił pan Lech Bany. W myśl ustawy o samorządzie województwa (art. 22) radny przed objęciem mandatu składa ślubowanie.

Wobec powyższego przewodnicząca odczytała treść roty a następnie Pan radny wygłosił formułę "ślubuję, tak mi dopomóż Bóg"

Treść roty:

" Uroczycie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej województwa i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej "

**3. Przyjęcie porządku obrad.**

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą jest załącznikiem nr 3

Przewodnicząca Sejmiku Teresa Kalina zaproponowała wprowadzenie w punkcie 5 .Podjęcie uchwał :

- 1) projekt uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Biały Bór oraz likwidacji aglomeracji Biały Bór wyznaczonej rozporządzeniem nr 34/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 8 marca 2006 roku, zmienionym rozporządzeniem nr 2/2007 z dnia 10 stycznia 2007r. ( na wniosek zarządu województwa) **jako 5.25**
- 2) projekt uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Koszalin oraz likwidacji aglomeracji Koszalin wyznaczonej rozporządzeniem Nr 85/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 24 marca 2006 r., zmienionym rozporządzeniem nr 108/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 7 sierpnia 2006 r. (na wniosek zarządu województwa) **jako 5.26**

- 3) projekt uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Pelczyce oraz likwidacji aglomeracji Pelczyce wyznaczonej rozporządzeniem nr 1/2007 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 8 stycznia 2007 roku (na wniosek zarządu województwa) **jako 5.27**
- 4) projekt uchwały w sprawie zmiany składów osobowych komisji stałych Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, (zmiany dotyczą pana Lecha Bany ) **jako 5.28**
- 5) projekt uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, - **jako 5.29**

Więcej wniosków do porządku obrad nie zgłoszono.

Wobec powyższego przewodnicząca poddała zgłoszone wnioski pod głosowanie:

- projekt uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Biały Bór oraz likwidacji aglomeracji Biały Bór wyznaczonej rozporządzeniem nr 34/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 8 marca 2006 roku, zmienionym rozporządzeniem nr 2/2007 z dnia 10 stycznia 2007r. **jako 5.25**

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 1

- projekt uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Koszalin oraz likwidacji aglomeracji Koszalin wyznaczonej rozporządzeniem Nr 85/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 24 marca 2006 r., zmienionym rozporządzeniem nr 108/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 7 sierpnia 2006 r. **jako 5.26**

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

- projekt uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Pelczyce oraz likwidacji aglomeracji Pelczyce wyznaczonej rozporządzeniem nr 1/2007 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 8 stycznia 2007 roku **jako 5.27**

Wynik głosowania:

Za – 24  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 1

- projekt uchwały w sprawie zmiany składów osobowych komisji stałych Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, **jako 5.28**

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

- projekt uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, - **jako 5.29**

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

Następnie radni, drogą głosowania, przyjęli cały porządek obrad z zaproponowanymi zmianami.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

Przyjęty porządek obrad jest załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

#### **4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Sejmiku.**

Protokół z ostatniej sesji znajdował się do wglądu w Kancelarii Sejmiku.

Drogą głosowania protokół został przyjęty bez uwag.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 1

#### **5. Podjęcie uchwał:**

##### **5.1 w sprawie zmian budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na rok 2015 oraz zmiany uchwały Nr III/36/15 z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2015 rok,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 5

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

Olgiard Geblewicz: zgodnie z tym co zapowiadaliśmy na początku tego roku, przy uchwalaniu budżetu, w trakcie roku będziemy starali się budżet poprawiać. Wiemy dokładnie, że w tym roku przyszła nam trudna rola kształtowania tego budżetu, w niełatwych dla nas ramach finansowych w związku ze zmianą ustawy o Janosikowym. Poza tym kwestie dotyczące subwencji wyrównawczej również powodowały pewnego rodzaju poszkodowanie naszego województwa jeżeli chodzi o kwestie dochodów, dlatego staraliśmy się z jednej strony minimalizować wydatki a z drugiej strony wiemy dokładnie, że jest to budżet, który jest budżetem w roku pełnym wyzwań, to jest rok zamykania RPO. Na początku roku mówiliśmy o tym, że kształtujemy w sposób świadomy budżet z wysoką nadwyżką operacyjną, natomiast w trakcie roku budżetowego będziemy starali się go zmieniać w taki sposób, aby po pierwsze lista inwestycji rosła ale z drugiej strony aby pomniejszać kwestie deficytu a zwiększać kwestie nadwyżki operacyjnej. Zmiany, które państwu przedstawiamy, które pan skarbnik bardziej szczegółowo omówi powodują zwiększenie strony dochodowej naszego budżetu o prawie 40 milionów złotych, zwiększenie wydatków o kwotę 20 milionów złotych, z czego większość to są wydatki inwestycyjne, są to wydatki majątkowe, zmniejszenie deficytu o kwotę ponad 19 milionów złotych, a co za tym idzie konsekwencją tego jest również zmniejszenie konieczności przychodów o 19 milionów złotych. Jednym słowem zaciągniemy mniej kredytów, oraz zwiększenie nadwyżki operacyjnej o ponad 5 milionów złotych. Wydaje się, że są to zmiany w dobrym kierunku, nawet jestem tego pewien, polepszają one strukturę budżetu, zwiększają nasze możliwości realizacji zadań inwestycyjnych w przyszłości. Jednocześnie muszę powiedzieć, że w sposób bardziej dynamiczny będziemy kształtowali wydatki majątkowe, zwiększamy kwestie tak naprawdę inwestycji w infrastrukturę regionu, a więc i w polepszenie jakości życia w naszym regionie, lepsze wywiązywanie się nas samorządu województwa z realizacji zadań własnych. W szczególności zmiany w budżecie były przedstawiane na komisjach, głównie na komisji budżetu. Co do kwestii szczegółowych pytań, mam nadzieję, że wszystkie informacje zostały państwu udzielone, natomiast jeżeli pan skarbnik w tym punkcie chciałby jeszcze, to proszę bardzo.

Marek Dylewski: podsumowując, to trzeba zwrócić uwagę na kilka istotnych zmian, które dotyczą zmian w budżecie. Przede wszystkim to jest element dotyczący modernizacji elektrycznych zespołów trakcyjnych, to jest wprowadzenie dochodów blisko ponad 31 milionów do budżetu i wydatków 17 milionów, to jest przesunięcie przede wszystkim z roku 2016, one pierwotnie były planowane w roku 2016, ale tak jak pan marszałek mówił, kończymy RPO z poprzedniej perspektywy i zdecydowaliśmy się, aby trzy jednostki dodatkowo zrealizować w tym roku ze starej perspektywy. To jest główna zmiana, jeżeli chodzi o uchwałę w sprawie zmian budżetu, ale też i WPF. Druga istotna zmiana to wprowadzenie też w WPF, ale to ma skutek też w zmianach budżetu na ten rok, to element dotyczący pomocy technicznej w zakresie głównych punktów informacyjnych, to jest kwota 1.900 tyś, którą wprowadzamy po dochodach i wydatków w budżecie. Wprowadzenie jednorocznego zadania, dużego, do realizacji przez Zespół Parków Krajobrazowych, to jest kwota ponad 4 milionów, zarówno po stronie dochodów jak i wydatków. Usuwamy kwotę poręczenia 8 milionów dla Portu Lotniczego, bo w efekcie końcowym, to nad czym była dyskusja na poprzedniej sesji, bank zdecydował się i udzielił kredytu inwestycyjnego, więc tym samym my nie musieliśmy interweniować w tym zakresie. Natomiast dość istotne zmiany po stronie dochodów i wydatków to są też po stronie opłat z tytułu podatku Vat ale też zwrotu, ale to wynika właśnie z tytułu realizacji zadań związanych z modernizacją elektrycznych zespołów trakcyjnych.

Paweł Mucha: w nawiązaniu do dyskusji, która się toczyła na posiedzeniu komisji Budżetu i Spraw Samorządowych w szczególności prosiłbym o udzielenie tych informacji, o które radni pytali. Pytaliśmy szczegółowo o kwestie związane, powiem tak ogólnie, z niestarannością w planowaniu wydatków w sferze dotyczącej działalności bieżącej ZZMiUW. Mówiliśmy o takiej sytuacji, pan marszałek razem z panem skarbnikiem wskazywali na to, że są potrzeby związane z zaspokojeniem potrzeb z zakresu nawet mediów w jednostce, które to wydatki nie zostały ujęte pierwotnie i których potrzeba aktualizacji też jest ujęta w tym budżecie. Więc to moje pytanie dotyczyło tej tabeli, ale dotyczyło też pewnej metodyki czy staranności w zakresie działania w przygotowaniu najważniejszej uchwały, jaką jest uchwała budżetowa. Dlaczego to jest tak, że my nie jesteśmy w stanie ująć tego rodzaju usług, jak te, które teraz przed oczyma państwa radni mają, czyli opłaty parkingowe, postojowe, wymiana oleju, opłaty pocztowe, usługi komunalne, transportowe, komunikacyjne, usługi informatyczne, przeglądy, koszty różne, między innymi sprzątanie, obsługa windy, ochrona. Pytam o racjonalność procesu planowania w zakresie wydatków w naszych jednostkach organizacyjnych, skoro się okazuje, tak jak to zostało powiedziane, że ponieważ zapłaciliśmy pensję, to już okazało się, że niestety, nie starcza środków finansowych, jak widzę, na sprzątanie, obsługę windy, czy ochronę. Więc prosiłbym o wyjaśnienie tej sytuacji, ponieważ ta dyskusja na tej komisji Budżetu wzbudziła u nas bardzo duże zaniepokojenie właśnie co do staranności w zakresie planowania wydatków. Druga rzecz, o którą chciałbym zapytać, to jest to, co na komisji także było dyskutowane, to jest kwestia zadania związanego z funkcjonowaniem Zespołu Parków Krajobrazowych, co do tej strony merytorycznej tego zadania, bo wszyscy mamy świadomość niezaspokojonych potrzeb i tych dyskusji, które były na sesji sejmiku, czyli jednego strażnika, który odpowiada za cały kompleks. Chcielibyśmy wiedzieć od strony merytorycznej na czym polega ten projekt i w jakim zakresie wydatki z nim związane polepszą też funkcjonowanie Zespołu Parków. I trzecia rzecz, czy jakiegokolwiek zmiany nastąpiły jeżeli chodzi o kwestie związaną z negocjacjami, na jakim jesteśmy etapie, czy cokolwiek się wydarzyło od powiedzenia komisji, jaka jest ta perspektywa czasowa jeżeli chodzi o negocjacje prowadzone przez zarząd województwa z przewoźnikami regionalnymi i spółką z o.o. jeżeli chodzi o umowę wieloletnią.

Olgierd Geblewicz: aby odnieść się do pierwszej części pytania, co do kwestii racjonalności kształtowania budżetu, również budżetu naszych jednostek samorządowych, muszę jednak wrócić troszeczkę do historii, do tego w jakich okolicznościach powstawał budżet tego roku. Na jesieni zostaliśmy zaskoczeni tak drastycznymi zmianami po stronie dochodów dla naszego województwa, w związku z tym musieliśmy reagować w sposób taki trochę ekstra ordynaryjny, a więc postanowiliśmy proporcjonalnie zmniejszyć finansowanie wszystkich naszych jednostek, również szukaliśmy oszczędności u siebie mając świadomość, o czym wszyscy mówiliśmy, że po to w trakcie roku jest z jednej strony rezerwa ogólna albo też zmiany, że w sytuacji takiej kiedy dana jednostka nie będzie w stanie ze swoimi wydatkami w tym ciasnym gorsecie oszczędności się zmieścić, to wówczas będziemy reagowali. I ta sytuacja ma miejsce w odniesieniu do ZZMiUW, w którym o tyle trudniej jeszcze było wyszacować wydatki administracyjne, że w międzyczasie nastąpiła zmiana siedziby tego podmiotu, a więc nie znaliśmy jeszcze w pełni kosztów administrowania nowym obiektem jaki będzie ponosiła w tym roku jednostka. Stąd też, po takiej dosyć wnikliwej analizie stanu finansowego tej jednostki postanowiliśmy zwrócić się do wysokiego sejmiku o zwiększenie jednak strony dochodowej

dla tej jednostki, żeby mogła w pełni bezpiecznie realizować zadania własne w tym roku budżetowym. Jest to pewien świadomy zabieg, którego musieliśmy się podjąć w obliczu wyzwań, które przed nami stały, mając świadomość tego, że będziemy prawdopodobnie musieli w niektórych obszarach interweniować i korygować nasz plan finansowy, po to żeby w sposób niezakłócony realizować zadania własne samorządu województwa, czy też zadania zlecone, bo w tym wypadku mamy do czynienia z tego typu zadaniem. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie parku, to poprosiłbym pana marszałka Rzepę, który w kilku zdaniach opowie o tym projekcie, natomiast jeśli chodzi o kwestie negocjacji z przewozami regionalnymi, to od ostatniej komisji nie nastąpił żaden przełom w tym zakresie, one wciąż są prowadzone na poziomie administracyjnym, a więc dzisiaj analizy modelu finansowego, który został zaproponowany i z drugiej strony na poziomie naszych uwag, które zostały zgłoszone, między innymi do tego modelu finansowego. My poprosiliśmy czy też postanowiliśmy posilkować się w tym procesie, bo to nie jest łatwy proces i nasza kadra nie jest o tyle przygotowana pod względem finansowo-księgowym, tam mamy do czynienia z negocjacją w układzie pięcioletnim kosztów nie tylko tych bezpośrednich ale różnego rodzaju kluczy alokacyjnych na poziomie podziału kosztów pośrednich, kosztów zarządu. My chcemy mieć to bardzo mocno zanalizowane i zweryfikowane dlatego też został na ten czas negocjacji zatrudniony na poziomie pewnego zlecenia biegły rewident, który będzie miał te wszystkie finanse, całą tę stronę finansową przedstawioną przez spółkę bardzo mocno przeanalizować i prześwietlić, żebyśmy mieli pełne poczucie tego, że audyt tego planu finansowego nam przedstawionego został poczyniony i że w tym zakresie mamy pełne bezpieczeństwo dbania o nasze interesy. Więc nie ma tutaj na razie jeszcze żadnego przełomu, trwają prace analityczne w tym zakresie.

Jarosław Rzepa: chciałbym uspokoić pana przewodniczącego jeżeli chodzi o pracowników parków krajobrazowych, realizujemy na bieżąco nasze zobowiązania. Po raz kolejny wystąpiliśmy do wojewody o zwiększenie środków na rok przyszły. Przypomnę, że to jest zadanie z zakresu administracji rządowej zlecone samorządowi, natomiast jeżeli chodzi o ten projekt systemowy, ponad 4 miliony złotych, jest podzielony jak gdyby na trzy główne osie. Największą stanowi infrastruktura turystyczna na terenie parków, jest przetarg na tą infrastrukturę ogłoszony, był to dość trudny obszar, ponieważ musieliśmy uzgadniać zarówno z lasami, z samorządami, z właścicielami terenów, które są objęte parkiem, posadowienie tych infrastrukturalnych tematów, to też było rozwiązywane z różnymi podmiotami, to są bardzo czasochłonne tematy. W tej chwili jest to wszystko pozamykane i ta infrastruktura, to jest ok. 2 miliony, druga część to jest 900 tys., temat związany z ogrodem dendrologicznym w Glinnej, infrastruktura ścieżek w tym ogrodzie oraz system nawadniania dla całego ogrodu, myślę, że na pewno podniesie mocno atrakcyjność tego miejsca. Kolejny temat, już rozstrzygnięty, to są kampanie informacyjno-edukacyjne, warsztaty specjalistyczne oraz programy edukacyjne dla parków krajobrazowych. I tematy rozstrzygnięte to już jest zestaw transportowy, samochód terenowy, łódź i przyczepa. To jest też głównie pod kątem naszego parku, Doliny Odry, Międzyodrza. Przygotowujemy się też do dużego projektu związanego z powrotem tego terenu do poprzedniej funkcji. Ten temat będzie realizowany w ramach pożyczki z banku światowego, z którą jesteśmy na samym końcu uzgadniania.

Dariusz Wieczorek: pan marszałek stwierdził, że oto te zmiany idą w pozytywną stronę, że jest to efekt działań zarządu, natomiast my takiej oceny, niestety nie mamy. Zwracam uwagę na to, iż te zmiany budżetowe wynikają właściwie z głównej pozycji inwestycyjnej, czyli z kwestii związanych z taborem kolejowym i remontem taboru kolejowego. Panie marszałku, nie ma co lukrować i nie ma co się czarować, że z jednej strony, na co zwracaliśmy uwagę jeżeli chodzi o wydatkowanie środków z RPO, że w tej perspektywie nie do końca udało nam się efektywnie te środki wydać. I dzisiaj, to co widzimy w tym budżecie, to jest po prostu wydatkowanie tych środków z RPO, których jeszcze nie wydatkowaliśmy a musimy je wydatkować w tym roku. I z tego powodu oczywiście pana marszałka należy pochwalić, że próbuje do końca te pieniądze wydać, ale to, że o tym dzisiaj dyskutujemy niestety, wynika z tego, że do tej pory tak nie do końca sprawnie ta machina działała, bo jeżeli sprawnie by działała, to mielibyśmy zakontraktowane całe środki już rok temu, czy dwa, tak jak to jest w niektórych województwach, bylibyśmy po tych wszystkich płatnościach i temat byłby załatwiony. Więc z tego powodu oczywiście dobrze się dzieje, że przynajmniej chcemy szybciej zrealizować te kwestie związane z remontem taboru kolejowego, czy też jak marszałek Rzepa mówił, środki na parki krajobrazowe w ramach RPO, też oczywiście to nam poprawi wykonanie tego programu. To jest jakby rzecz pierwsza, żebyśmy znali kulisy z czego to wynika. Czyli kulisy są bardzo proste, dzisiaj na siłę szybko trzeba wydać środki z RPO, i żeby była jasność, ja jestem za tym, żeby je wydać mądrze, do końca, ale z tego też trzeba wyciągnąć wnioski i o tym bardzo dobrze nam się dyskutuje na tej komisji ds. funduszy europejskich, żebyśmy dużo wcześniej zaczęli już dzisiaj dysponować środkami z nowej

perspektywy, abyśmy nie mieli w 2022 roku problemów podejmowania tego typu uchwał budżetowych, bo myślę, że w tym samym gronie w 2022 też będziemy te uchwały podejmować, czego wszystkim życzę. Natomiast druga kwestia, to jest kwestia dotycząca oczywiście ZZMiUW, o czym przewodniczący Mucha mówił, i tej filozofii nadzoru nad jednostkami budżetowymi. Tutaj SLD w tym zakresie jest konsekwentne, bo uważamy, że niestety, nie ma żadnej polityki nadzoru nad jednostkami urzędu marszałkowskiego i przyznam się szczerze, że czuję taki trochę dysonans, jak była ostatnia komisja, zresztą pan marszałek o tym mówił, bo z jednej strony mówi tak, nie podpisujemy umowy z przewoźnikami regionalnymi, bo musimy zobaczyć, jakie oni mają tam koszty, jak to wszystko wygląda, na co my nasze pieniądze wydamy przez najbliższe 5 lat, czyli rzeczywiście postępuje jak prawdziwy gospodarz, i to analizuje, ale z drugiej strony jeżeli chodzi o ZZMiUW czy inne jednostki, to mówi, są dyrektorzy, oni podejmują decyzje, mają plan finansowy, my się w to nie będziemy wtrącać. Więc ja gorąco namawiam jednak do tego, żeby się w to wtrącać, bo taka jest rola zarządu województwa i sejmiku, abyśmy również te wydatki w naszych jednostkach kontrolowali. I to jest w tych generaliach, natomiast jeżeli chodzi o szczegóły, mam pytanie takie, zwiększamy środki na te misje eksportowe o prawie 350 tys złotych. Jest pytanie, jakie misje planujemy na ten rok, jaka jest tutaj polityka w zakresie współpracy ze środowiskiem gospodarczym, czy to są misje organizowane przez nas czy to są misje jakby wspierane i organizowane np. przez izby gospodarcze. Rzecz druga, pytałem o te kwestie związane z punktami informacyjnymi tych funduszy europejskich. Prosiłem tam o szczegółowsze informacje na ten temat, być może już ta wiedza w tej chwili jest szersza, to bym prosił, bo jednak na ten rok to jest kwota blisko dwa miliony złotych, te punkty, tak jak pan marszałek mówił chyba w czterech lokalizacjach będą funkcjonować i jeszcze raz chcę podkreślić, że ja jestem za tym, aby ilość tych punktów jednak wzrastała, być może w porozumieniu z samorządami powiatowymi, być może warto, nie wiem czy jest taka techniczna możliwość, ale może warto jednak porozmawiać o tym, ażeby ilość tych punktów informacyjnych jeśli chodzi o środki z UE, zwiększała się i nie ukrywam, zawsze byłem za tym, ażeby miało to charakter jednak powiatowy, bo jednak zawsze jest bliższa koszula ciału, nawet jeżeli na terenie danego powiatu jest jedna czy dwie osoby, które taki punkt powadzą, to one zdecydowanie efektywniej będą docierały do potencjalnych beneficjentów niż pracownicy w punkcie np. szczecińskim, którzy muszą objąć cały południowy obszar województwa. Jest pytanie czy jesteśmy tutaj w stanie zmienić jakby docelowo naszą filozofię i pójść w stronę taką, na co zwracaliśmy uwagę, ażeby takie punkty pojawiły się w każdym powiecie. Rzecz trzecia, to jest pytanie do skarbnika, być może pan marszałek też będzie znać kulisy, bo ja pamiętam tą gorącą dyskusję dotyczącą tego poręczenia, osiem milionów złotych, były koncepcje pożyczki, dyskutowaliśmy różne warianty. Podjęliśmy stosowną uchwałę budżetową, dzisiaj się wycofujemy, pan marszałek mówi, że bank jednak udzielił kredytu. Moje pytanie jest takie, co się stało, żeby była jasność. Dobrze, że bank udzielił kredytu, co do tego nie ma żadnej wątpliwości, tylko na przyszłość, żebyśmy wiedzieli, jeżeli możecie zdradzić co się stało, czy to jest urok osobisty pana marszałka, czy urok osobisty prezesa portu, czy działania pana skarbnika, czy też zastosowano jakieś inne rozwiązania, czy zarząd portów lotniczych poręczył ten kredyt jakimś majątkiem, z czego to wynika, że nagle bank się zgodził, jaki jest podtekst tej decyzji, absolutnie się z nią zgadzając, bo byłem zwolennikiem żebyśmy w tym zakresie ostrożnie do tego podchodzili.

Olgierd Geblewicz: rozpoczynając od tyłu, nie wiem czyj urok zadziałał, mam nadzieję, że trochę swojego osobistego uroku do tego procesu dołożyłem, do przekonania tego banku, ale oczywiście nie będę sobie przypisywał tego sukcesu. Powiem tylko w ten sposób odpowiadając zupełnie poważnie, w tak trudnych procesach inwestycyjnych jednak w podmiocie, który pamiętajmy o tym, że nie ma pozytywnych wyników finansowych, ma odwieczny problem z utrzymaniem płynności finansowej w szczególności w sytuacji realizacji tak gigantycznego dla tego portu zadania inwestycyjnego, my staramy się na bieżąco monitorować to, co dzieje się w firmie, i trochę wyprzedzająco też przygotowujemy różnego rodzaju warianty. Wariantem podstawowym, o czym mówiłem na poprzedniej sesji, było to żeby spółka uzyskała kredyt, ale pamiętajmy o tym, że o kredycie decyduje komitet kredytowy, który jest w Warszawie, który wymaga niezbędnych dokumentów, który ma swój rytm i swoje procedury. Warunkiem w tym przypadku jeszcze było zwolnienie pewnego rodzaju zabezpieczeń z rzeczy, które już Port spłacił, więc była to taka transakcja wiązana. My nie chcieliśmy mieć tego typu sytuacji, że na koniec miesiąca okaże się, że np. komitet kredytowy, co do którego nie mamy nigdy pewności jak się ostatecznie zachowa, bo jest to absolutnie ciało niezależne, nie udzieli kredytu i nie mamy żadnego wariantu b. Jeżeli nie mielibyśmy tego wariantu b, to pamiętajmy o tym, że mielibyśmy turbulencje z wykonawcą, który by wykorzystali ten fakt, taki fakt można wykorzystać na różne sposoby, albo do tego żeby podnieść ceny, albo można wprost zażądać pokazania finansowania, zgodnie z kodeksem cywilnym wręcz odstąpić od umowy. To jest dzisiaj w polskim systemie prawnym możliwe, i my minimalizując te ryzyka postanowiliśmy po prostu mieć możliwość

poręczenia jako możliwość alternatywną. na szczęście nie była ona potrzebna, dlatego zgodnie z tym co zapowiadaliśmy dzisiaj wniosek o to, żeby tego typu uchwałę cofnąć, bo już nie mamy tego niebezpieczeństwa. Natomiast uważam, że dobrze się stało i trzymajmy kciuki za to, żeby ta inwestycja szczęśliwie się zakończyła. Jeśli chodzi o kwestie związane z punktami informacyjnymi, są dwie szkoły. Jedni twierdzą, że dobrze jest mieć dużo punktów, a niektórzy mówią, że lepiej jest mniej punktów o wyższej jakości. Nie ukrywam, że z mojego punktu widzenia, nie każdy z potencjalnych beneficjentów jest w stanie przejechać kilkadziesiąt kilometrów, ale w danym punkcie powinien uzyskać możliwie najbardziej fachową informację. Dzisiaj mamy świadomość tego, że tego typu kadra, która jest w tych punktach, musi bardzo mocno zainwestować siebie, bo będzie musiała ogromną wiedzę zgromadzić i to w stosunkowo niewielkim okresie czasu, na temat tego, jak w szczegółach będą wyglądały programy operacyjne, z jednej strony regionalny program operacyjny a sami wiemy, po komisji ds. funduszy, że materia jest to bardzo skomplikowana, a diabeł tkwi w szczegółach, a tak naprawdę przedsiębiorcy, czy potencjalni beneficjenci będą już pytali o szczegóły. Jest to materia ogromna, żeby ją przyswoić, a nie ukrywam, że naszą aspiracją jest to, żeby w tych punktach można było uzyskać wiedzę nie tylko na temat regionalnych funduszy ale również na temat tych funduszy, które są dostępne w kraju. Dlatego bardzo mocno będziemy starali się stawiać na kwestie jakości. My przeanalizujemy kwestie możliwości potencjalnego zwiększenia ilości tych punktów, bo o tym rozmawialiśmy na komisji ale ja nie ukrywam, że dla nas nie jest to celem samym w sobie, dla nas ważnym jest to, żeby te punkty były naprawdę praktycznie wykorzystywane przez potencjalnych beneficjentów. Jeżeli chodzi o misje o które pan radny pytał, to my w przygotowaniu mamy taką najbliższą misję w ramach tego projektu, my bierzemy na siebie ciężar organizacji ale czynimy to w porozumieniu w zasadzie ze wszystkimi działającymi u nas organizacjami typu klastrowego i tych instytucji otoczenia biznesu. Dlaczego my, dlatego że mieliśmy różne doświadczenia z poprzedniego okresu, głównie odnoszące się do kwestii rozliczania. Pamiętajmy, że jeżeli my to realizujemy jako projekt systemowy jest nam o tyle prościej, że to my bierzemy na siebie ten ciężar, tak naprawdę przedsiębiorcom chcemy ułatwić życie, my bierzemy na siebie ten ciężar rozliczania danej misji, co jest dla nas czasami kłopotliwe, ale jednak jest bardziej przyjazne dla przedsiębiorców. W czerwcu ma się odbyć misja dla sektorów AT i ACT do Londynu. Jest to związane z udziałem w targach branżowych Interop 2015. W zasadzie wszystkie misje budujemy w oparciu o kwestie targów, a więc staramy się przy okazji targów obudowywać to jeszcze innymi wydarzeniami i spotkaniami bezpośrednio dla przedsiębiorców z naszego regionu. Jesienią będzie, dzisiaj prognozowane są, Stawanger czyli Norwegia oraz Włochy, jeżeli chodzi o branżę ofszorową i branżę konstrukcyjną metalową w oparciu o targi, które są tam organizowane. Także na początku listopada Europort Rotterdam dla branży logistyczno-portowej przygotowujemy również z naszymi przedsiębiorcami. To są te, które mamy dzisiaj zaplanowane. Oczywiście pamiętamy o tym, że na samym końcu, czy misja dojdzie do skutku czy nie, to jest pochodną tego, czy ostatecznie znajdą się chętni, którzy będą chcieli, którzy będą widzieli interes i którzy zostaną zakwalifikowani, tego typu plan jest na ten rok, w oparciu o fundusze, które dzisiaj podejmujemy. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie dotyczące tej pierwszej rzeczy, dotyczące tej diagnozy, którą pan radny przedstawił, dlaczego tak teraz musimy, jak się wyraził, na siłę wydawać pieniądze, to ja chciałbym powiedzieć, że nie jest to do końca prawda. W ogóle zbudowany jest taki obraz, że województwo nie wydało pieniędzy, a więc teraz musi je wydawać na siłę, to nie jest obraz prawdziwy, ponieważ przypomnę, że my operujemy i odpowiadamy za cały program operacyjny, oszczędności, które się pojawiają w poszczególnych projektach są oszczędnościami nie tylko naszymi. Z naszymi jest najmniejszy problem, my je potrafimy zidentyfikować i zdiagnozować już od kilku miesięcy. W zasadzie po przetargu już wiemy, jakie mamy oszczędności, znacznie dla nas większe wyzwanie stanowi kwestia różnego rodzaju beneficjentów, którzy mają oszczędności i informują nas dopiero po zakończeniu realizacji projektu. Staramy się oczywiście na bieżąco nakłaniać ich do tego, żeby pokazywali jakie już mają oszczędności na projektach, żebyśmy mogli cały czas na bieżąco kalkulować ile jeszcze pieniędzy mamy do wydania, ale z drugiej strony poza samymi oszczędnościami pamiętamy, że to są kwestie chociażby korekt nakładanych po kontroli. Jesteśmy w gigantycznym procesie kontroli, w zasadzie będziemy musieli skontrolować prawie 2000 projektów, duża część już jest skontrolowana ale to jest tego typu wyzwanie, w chwili obecnej kontrolujemy kilkadziesiąt projektów i mogą tam być korekty które będą oszczędnością dla naszych programów. Na bieżąco staramy się to bilansować i pokazywać i znajdować pewną alternatywę. Jeżeli chodzi o projekt dotyczący modernizacji ezetów, to chciałbym powiedzieć, że to nie jest coś, co my nagle, po to żeby wypchać pieniądze, stworzyliśmy, tylko to był projekt, który był przygotowywany w oparciu o to, że pierwszy projekt w zakresie modernizacji się powiódł, mieliśmy dobre doświadczenia z nim. Już rok temu kupiliśmy kolejnych 10 i stwierdziliśmy, że będziemy je modernizować w oparciu o starą i nową perspektywę. Te proporcje oczywiście dzisiaj ulegają zmianie w zależności od tego jakie mamy informacje o bieżących oszczędnościach, ale to nie

jest proces, który jest wydawaniem na siłę, co pan radny sugeruje, albo co jest czymś nieprzemyślanym. To jest bardzo przemyślany proces, który został tak skonstruowany, żebyśmy mieli możliwość wykorzystania maksymalnie fundusze z tej perspektywy, bo to jest dzisiaj nasz przedmiot odpowiedzialności, niezależnie od tego, że oszczędności zostaną u przedsiębiorcy albo u beneficjenta, którym jest przypadkowo np. rządzący samorządowiec z SLD. Nie będziemy się w związku z tym wyzłośliwiać, tylko chcemy wykorzystać te pieniądze, nawet jeżeli powstały w tego typu miejscu.

Paweł Mucha: popieramy ten postulat, myśmy o tym też mówili na komisji doraźnej ds. środków UE, żeby rozważyć możliwość zwiększenia liczby punktów. Ja też nie mam jakby złotej odpowiedzi na to, czy tych punktów powinno być tyle ile jest powiatów, czy ich powinno być trochę mniej. Uważam, że jest ich za mało póki co. Myślę, że ta perspektywa zwiększenia do liczby 5 czy jakiegoś rozkładu terytorialnego, to byłby racjonalny kierunek działania jeżeli chodzi też o tą przyszłą perspektywę finansową, bo wydaje mi się, że tych punktów jest jednak za mało zważywszy też na specyfikę układu terytorialnego województwa. Do wypowiedzi pana marszałka Rzepy, oczywiście z aprobatą odnosimy się do tego, że będą inwestycje w parku krajobrazowym, że są czynione zabiegi o pożyczkę z banku światowego, to jest bardzo dobrze, natomiast nie może być panie marszałku satysfakcjonująca odpowiedź, że państwo korespondujecie w ramach koalicji PO PSL cały czas z wojewodą, wojewoda nie ma zrozumienia dlatego, że zadanie zostało przekazane do samorządu województwa, nie mamy zaspokojonego finansowania, i dalej wracam do tego jednego strażnika. Możemy inwestować w infrastrukturę, natomiast jeżeli nie zabezpieczymy zarówno tych potrzeb kadrowych związanych z ochroną przyrody, ale także w kwestiach związanych z budowaniem pewnej wizji tego, jak my te tereny, które mogą być walorem turystycznym będziemy wykorzystywać, nie można się zgodzić na to i nie można być zadowolonym z tego, że państwo wysyłacie pisma. Panie marszałku, przyjmuję część pańskiej wypowiedzi, natomiast nie rozumiem, na jakim pulapie stabilności my rozmawiamy, jeżeli sobie mówimy tak, jest jednostka organizacyjna samorządu województwa, ona wydała w pierwszym kwartale 15 tyś na opłaty pocztowe, a cały plan który był, zakładał, że wyda 25 tyś., 52 tyś. teraz państwo szacujecie potrzeby na 2015r., niezależnie, gdzie ta jednostka ma siedzibę, to po wykonaniu I kwartału widać, że niemożliwe byłoby, żeby ta jednostka wysyłała pocztę w ciągu roku, bo by zabrakło pieniędzy, gdybyśmy zachowali ten budżet w takim układzie w jakim on jest. Podobnie jest z usługami. Teraz jest pytanie takie, które w ogóle stawia wielki znak zapytania co do struktury wydatków i do całego tego budżetu, czy my co każdą sesję będziemy takich korekt dokonywać, na jaką skalę i na ile, to było tak, że myśmy mieli wydatki bieżące naszych jednostek organizacyjnych, po to żeby na siłę spiąć to w budżecie. Faktycznie jest to nieracjonalne, bo ja rozumiem, że tego rodzaju poprawki w ogóle nie powinny mieć miejsca. Rozumiem, że może być korekta, 10, 12%, natomiast nie w ten sposób, że wiemy, że trzeba będzie na pocztę wydać 52 tyś, planujemy w budżecie 25 a w ciągu roku to się jakoś zobaczy, bo to wbrew temu, co pan mówił, że jest racjonalnie, planowo. Ja wiem, że te kwoty nie są duże, że pan marszałek może odpowiedzieć, że w skali budżetu to nie są takie ogromne kwoty, żebyśmy na to tyle czasu poświęcali, ale chodzi o pewną metodykę, plan działania. To spotyka się z naszą zdecydowaną krytyką jako klubu radnych PiS, bo to zaciemnia też obraz aktualnego stanu finansów województwa i prowadzi do sytuacji takiej, że ten budżet jest po prostu nieprzejrzysty, bo już nie mówię o tym, że my co sesję zmieniamy WPF. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie wydatków bieżących to jestem zaniepokojony i absolutnie klub ma tu stanowisko negatywne, w ogóle co do sposobu takiego pracy nad budżetem.

Dariusz Wieczorek: dziękuję za tą deklarację jeżeli chodzi o samorządowców SLD, bo rzeczywiście takie wyrównanie szans chyba będzie potrzebne, bo jak byśmy mapę samorządów prześledzili, to chyba jednak serce zawsze bije bliżej koalicji, ale to już tak żartując, natomiast na poważnie, to nie przekonał mnie pan marszałek tą kwestią dotyczącą tych środków z UE, bo ja sobie pozwoliłem się zapytać jaki jest stan wykonania RPO na 31 grudnia 2014 i jest jedna rzecz oczywiście ta, o której pan marszałek mówi, czyli my nie wiemy jak będą wyglądały te kwestie po przetargach, ile tam tych środków będzie oszczędności, itd., i tu się absolutnie z tym zgadzam, ale z tego co pamiętam, mogę się mylić, ok. 100 milionów złotych to były środki, które jeszcze nie podlegały żadnym konkursom, czyli były środkami, które były jeszcze w ogóle nie wykorzystane. Czyli z jednej strony są te środki, które jakby spływają z tytułu tych przetargów, podpisanych umów i oszczędności, a z drugiej strony jest kwestia tych pieniędzy, przypomnę, 31.12.2014, które nam zostały, bo nie ogłosiliśmy na nie konkursu. Ja o tych środkach mówiłem, że z tego musimy wyciągnąć wnioski w tej perspektywie, jak byśmy rok wcześniej mieli tego typu problem, że jeszcze nie mamy chętnych do zagospodarowania tych środków i żebyśmy mogli je ewentualnie przesunąć, a nie na ostatni moment. I to była jakby ta kwestia, na którą chciałem zwrócić uwagę.

Olgiard Geblewicz: nie chciałbym kontynuować tej dyskusji, powiem tak, jaki punkt na osi czasu nie zaczniemy analizować, w tak skomplikowanym programie jakim jest RPO, jeżeli dyskutujemy o tak dużych kwotach, to o czym pan mówi, to jest zawsze analiza dużych kwot, na nie składa się dziesiątki, setki mniejszych, bo na to się składają oszczędności, rozwiązane rezerwy, różnice kursowe, i te wolne środki się zmieniają. Tych przesłanek jest tak wiele, że ja nie jestem w stanie dzisiaj tego przeanalizować. Ja dzisiaj nie widzę zagrożeń, żebyśmy tych pieniędzy nie wydatkowali. Dodajmy, że część projektów, również konkursów z ubiegłego roku, które się jeszcze toczyły, głównie konkursów na zakupy, to są konkursy, były kontraktowane jeszcze na początku tego roku. Za te kwoty wszystkie odpowiedzialnych jest wielu beneficjentów. Naszą odpowiedzialnością jest to, żebyśmy nie stracili żadnych pieniędzy i po to robimy te wszystkie działania, żebyśmy mieli pewność, że żadnych pieniędzy nie stracimy i jednocześnie żebyśmy je wydawali celowo. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię związaną ze zmianą w planie wydatków, pamiętajmy, że nasz budżet, podobnie jak budżety naszych jednostek, to są kwoty duże, a więc działy, rozdziały, paragrafy. To, co państwu dostarczyliśmy, bo o to prosiliście, to jest analiza na poziomie rozdziałów, my tworzymy budżety na poziomie wyższej szczegółowości, dlatego, że w trakcie roku jeżeli ktoś źle zaplanuje z dysponentów, albo zdarzy się tak, że nagle kwoty w danym roku wzrosły, ma możliwość ruchomego przemieszczania sobie, już wewnątrz, w ramach decyzji dyrektora jednostki, przerzucania pozycji pomiędzy paragrafami, rozdziałami, czego my nawet jako nadzorujący wprost nie widzimy. Państwo poprosiliście o taką szczegółowość, więc taką państwu daliśmy, ale nie jest tak, że my za dział administracji w ZZMIUW jesteśmy w stanie znaczki zaplanować. To jest odpowiedzialność dyrektora. My natomiast zawsze wszystkie nasze uwarunkowania musimy sprowadzać do całości budżetu, jeżeli mamy budżet oszczędnościowy to wszystkie nasze jednostki muszą szukać oszczędności, jedna będzie miała w tym zakresie większe możliwości, inna nie. Z naszego punktu widzenia ważnym jest to, żeby zapewnić stabilność funkcjonowania tych jednostek.

Więcej uwag i zapytań nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **VI/82/15** i jest załącznikiem nr 6.

Wynik głosowania:

Za – 15

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 9

Głosy nieoddane – 2

## **5.2 zmieniający uchwałę Nr XXIII/305/13 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 26 marca 2013 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2038**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 7.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Marek Dylewski: podsumuje główne elementy, rzeczywiście tutaj uwaga pana przewodniczącego Muchy, ale to nie do końca też jest nasza wina, bo rzeczywiście Ministerstwo Finansów troszeczkę usztywniło ten dokument, który powinien być dość elastycznym dokumentem. On jest bardzo sztywno powiązany z budżetem. Ale wracając do projektu uchwały, to kilka istotnych elementów, wyłączamy jedno przedsięwzięcie, które jest zakończone, modernizacja Policealnej Szkoły Medycznej w Szczecinie. Jak już wcześniej mówiono wprowadzamy nowe przedsięwzięcie, sieć punktów informacyjnych funduszy europejskich, to jest kwota 11,5 miliona rozłożona na nową perspektywę finansową. I te elementy, które dotyczą zmian, to co wcześniej już wskazywaliśmy, modernizacja elektrycznych zespołów trakcyjnych, tu jest zmniejszenie wartości zadania, ale to wynika z wyniku postępowania przetargowego, za mniejszą kwotę modernizujemy ten tabor i wprowadzamy elementy dotyczące dofinansowania kolejowych przewozów pasażerskich po stronie dochodów z tyt. dzierżawy taboru oraz po stronie wydatków, uzupełnienie planowanych środków na utrzymanie kolejowych przewozów pasażerskich, dofinansowania tych przewozów, do kwot, które pierwotnie były wskazywane. Misje eksportowe, to już o tym mówiono, jako wprowadzone, oraz dość spora pozycja o której też na komisji rozmawialiśmy, to wieloletnie umowy mające na celu zapewnienie ciągłości

działania urzędu marszałkowskiego. To jest stopniowe przechodzenie z umów jednorocznych na wieloletnie w zakresie funkcjonowania urzędu. To jest wydłużenie do 2019 r., wynika to z tego że nie robi się postępowań co roku na dany przedmiot, czy usługę, tylko umowy wieloletnie. To główne zmiany, reszta to też wynikają z przeniesień, czy też kończenia projektów realizowanych w roku 2014 i kończonych w 2015. Jeśli chodzi o wskaźniki długu wynikające z art. 243, to tutaj oprócz roku 2016, gdzie mniej więcej jest na tym samym poziomie, one stopniowo też uległy poprawie, ale to wynika też z tego, że poprawiamy wynik roku 2015.

Paweł Mucha: też mam krytyczną ocenę działalności Ministra Finansów i Ministerstwa, myśmy o tym mówili wiele razy, i a propos ustawy o dochodach jst. Ja się zgodzę też z panem skarbnikiem, że faktycznie takie powiązanie bardzo ściśle budżetu z WPF też prowadzi do pewnych absurdów, ale już niezależnie od okoliczności my mamy uwagi i zastrzeżenia dotyczące polityki inwestycyjnej, mówiliśmy o tym wielokrotnie, zarządu województwa, które odzwzorowaniem jest WPF, i tu jesteśmy konsekwentni, i tej uchwały, tak jak się nigdy w historii nie zdarzyło, też nie poprzemy w tym głosowaniu, bo mamy przekonanie takie, że ten wybór, i tych priorytetów inwestycyjnych, i te cele, które są określone w samym dokumencie, w sensie ogólnym, i w sensach szczegółowych nie przekładają się na to, czego byśmy oczekiwali, czyli na odpowiedni wzrost tego regionu, i także na polepszenie tych wskaźników, które dzisiaj pokazują nasze dalekie miejsce jeżeli chodzi o hierarchię województw w Polsce. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie związane z planowaniem, ja wracam do tej dyskusji, która była wcześniej. To, że my co sesję zmieniamy WPF to nie jest dobre, dlatego, że to świadczy o tym, że ten proces związany z ustawianiem pewnych priorytetów rozwojowych województwa, z pewnym przemyślanym działaniem, nie jest procesem takim, który by miał charakter długofalowy, a tak powinno być wieloletnie prognozowanie ujmowane, że określamy pewne priorytety i realizujemy te cele w sposób przemyślany. Ja mam takie wrażenie ogromnej doraźności, i z komisji Budżetu i z naszych działań co sesyjnych. Co sesje jest jakaś zmiana i myślę, że chyba nawet pan marszałek do końca nad tym nie panuje, w sensie takim, żeby to wynikało z jakiś planów, przemyśleń. Prawo i Sprawiedliwość w tych działaniach nie chce uczestniczyć, stąd w tym głosowaniu się wstrzyma.

Dariusz Wieczorek: dzielając ten pogląd takiej doraźności, to chcę zwrócić uwagę na bardzo niebezpieczne dwa punkty w tym projekcie uchwały. Mianowicie rzecz pierwsza to jest kwestia dofinansowania kolejowych przewozów pasażerskich. Proszę zwrócić uwagę, że na lata 2016-18 zwiększamy tą kwotę dofinansowania o kwotę blisko 14 milionów złotych. Teoretycznie wydatki częściowe zostaną skompensowane dochodami 10 milionów złotych, ale to i tak pozostaje jakaś tam różnica, ale druga rzecz jest taka, że jesteśmy w trakcie negocjowania tej wieloletniej umowy, w związku z czym mam wrażenie, że podejmując dzisiaj taką uchwałę pan marszałek jednak się poddaje w sensie takim, że jednak tą wieloletnią umowę podpisze, a więc dzieje się to, czego się obawiałem, że województwo zachodniopomorskie może sobie szabelką pomachać, natomiast i tak skończy się to w sposób taki, że tą umowę podpiszemy, bo 14 milionów wzrost przez trzy lata wskazuje, że idziemy właśnie w taką stronę, bo przecież to jest dokument publiczny i doskonale przewoźnicy regionalni też wiedzą, że planujemy większą kwotę jeżeli chodzi o wydatki na umowę z tą spółką. To jest rzecz pierwsza, rzecz druga jest bardziej niepokojąca i zwracam uwagę koleżanek i kolegów na kwestie wieloletnich umów mających na celu zapewnienie ciągłości działania urzędu marszałkowskiego. Nie chcę być złym prorokiem, ale jeżeli rzeczywiście dzisiaj podejmiemy tą uchwałę z gigantyczną kwotą 21 milionów, to będziemy mieli problem, bo w mojej ocenie dzisiaj możemy się czuć oszukani, bo nie dyskutowaliśmy jeszcze, chociaż wielokrotnie na tej sali mówiliśmy, że musimy podejść poważnie w pierwszym półroczu tego roku do problemu związanego z siedzibą urzędu marszałkowskiego. Problemu bardzo trudnego, zarówno organizacyjnie, politycznie, ale problemu z którym trzeba się zmierzyć, bo utrzymywanie tego stanu jaki mamy na dziś czyli wydatkowanie środków na dziesięć różnych lokalizacji jest po prostu bez sensu. Trzeba to wytłumaczyć, trzeba to przygotować i trzeba zrobić to jak najlepiej. Tymczasem wpisujemy bardzo enigmatycznie 30 milionów złotych na podpisanie wieloletnich umów. Pytanie, na co? W mojej ocenie dzisiaj chcecie podpisać wieloletnie umowy z obecnymi wynajmującymi tych obiektów, w których dzisiaj te lokalizacje mamy. To jest największy błąd jaki dzisiaj popełniamy. Przestrzegam przed tym i jeszcze raz apeluję panie marszałku, temat jest bardzo poważny, trzeba rzeczywiście tutaj w gronie nas wszystkich o tym porozmawiać, natomiast nie podejmować żadnych działań typu zwiększanie wartości kosztorysowej o 30 milionów złotych, bo jeżeli popodpisujecie wieloletnie umowy, to nie będzie już żadnej dyskusji dotyczącej tego, czy konsolidujemy działania urzędu marszałkowskiego czy nie, bo już zwracam uwagę na tą dyskusję z poprzedniej kadencji, myśmy już wydali 300 tys zł na dokument, który tutaj był przedstawiany i niestety, ten dokument poszedł na półkę. Więc dzisiaj warto by było nawet

wykorzystując wiedzę tamtą, wrócić do tematu i po prostu o tym poważnie porozmawiać. Ja przed tym przestrzegam, nie wiem skąd się ta pozycja znalazła, ale 30 milionów złotych na wieloletnie umowy mające na celu zapewnienie ciągłości działania urzędu marszałkowskiego województwa zachodniopomorskiego to jest absolutna pomyłka i absolutny błąd.

Olgiard Geblewicz: nie wiem od czego zacząć, dużo pan nawrzucał, właściwie co zdanie musiałbym prostować. Pan mówi, że dorzuciliście następne 30 milionów złotych do wynajmu, teraz prostuję, umowa, którą mamy zawartą w chwili obecnej, umowa na wynajem kończy się wraz z bieżącym rokiem. My w dotychczasowej naszej praktyce, nie chcę wracać do historii, parę osób na tej sali dość dobrze pamięta, dlaczego te rekomendacje, które były z tej analizy, którą pan przywołał nie znalazły swego zastosowania. To dokładnie na tej sali, nie będę z imienia i nazwiska mówił na czyj wniosek, uchwała o konsolidacji została zdjęta z prośbą o to, żeby dać trzy miesiące na to, aby właściwa komisja wypracowała określone wnioski. Właściwa komisja nie wypracowała tych wniosków. Później były wybory, etc. Nie wracamy do historii. Dzisiaj jesteśmy tu, gdzie jesteśmy. Ja mam świadomość tego, że konsolidacja jest wyzwaniem, które trzeba będzie rozstrzygnąć i dobrze by było gdyby pod koniec roku kluczowe decyzje w tym zakresie zapadły, bo znowu jestem realistą, wiem, że pewnie do jesieni będzie to politycznie bardzo trudne. Teoretycznie zawsze mamy historię taką, że teoretycznie wszystkie ugrupowania mówią, że są absolutnie za konsolidacją natomiast w praktyce później, jeszcze się nie zdarzyło, żebyśmy mówili jednym głosem, co do jednej koncepcji. A tą koncepcją, jeżeli chcemy sobie uczciwie powiedzieć na tej sali będzie można wypracować pod koniec roku, takie warianty zamierzamy przygotować, żebyśmy o konkretnych mówili, natomiast niezależnie od tego kończą się w tym roku umowy. Te umowy, które mieliśmy w tym okresie były umowami wieloletnimi, ze względu na to, że umowa wieloletnia daje nam znacznie bardziej atrakcyjne stawki niż rynkowe, ale z opcją rozwiązania umowy w przypadku doprowadzenia do procesu konsolidacji. Tak są skonstruowane te umowy, które mamy w chwili obecnej, czyli fakt skonsolidowania urzędu daje nam tytuł do rozwiązania tych umów z dosyć krótkim okresem wypowiedzenia, nie pamiętam teraz dokładnie czy są to trzy miesiące, ale na pewno w takim przewidywalnym dla obu stron. I w taki sam sposób zamierzamy podejść do tematu, zawrzeć umowę na kilka lat, ponieważ wiemy, że ten proces będzie, jeżeli np. zdecydujemy się na konsolidację w oparciu o budowę, to najprawdopodobniej będzie to okres kilkuletni, ale ponieważ nie jesteśmy w stanie dzisiaj określić tej daty, to będzie z okresem wypowiedzenia. Natomiast jeżeli takie kwoty się nie znajdą w kolejnych latach, czyli te 30 milionów zniknie z tego układu wieloletniego to nie znaczy, że ich nie wydamy. Możemy co najwyżej je wydać w wyższym układzie, bo będziemy musieli co roku organizować przetarg. Nie wiem skąd u pana przewodniczącego takie przekonanie, czym oparte, że my będziemy wynajmowali w tych samych miejscach w których wynajmujemy. Ja osobiście tego nie wiem, może pan ma jakieś bliższe informacje. Ja wiem dokładnie o tym, że jeżeli zorganizujemy ten przetarg, to na pewno będziemy starali się dolożyć wszelkiej należytej staranności do tego, żeby był on w sposób właściwie ogłoszony, żeby te lokalizacje też oczywiście były lokalizacjami takimi, które nam odpowiadają, chociażby z punktu widzenia logistycznego, bo mamy świadomość tego, że to muszą być lokalizacje położone w centrum Szczecina i z określonymi innymi uwarunkowaniami. Na pewno jest jeszcze sporo obiektów, które mogą być w tym zakresie wykorzystane, poza tymi, które my dzisiaj wynajmujemy. Przy poprzednim przetargu również mieliśmy kilka ofert i wybieraliśmy w zasadzie z kilku całkiem ciekawych. Tyle jeżeli chodzi o kwestie prowadzenia tych kwot do WPF. Jeżeli zaś chodzi o kwestię związaną z przewozami regionalnymi, to my dzisiaj zwiększamy te kwoty, które mamy, dostosowując je do bieżących opłat, które płacimy, powiększonych o te zwiększone koszty, ale również wpływy z dzierżawy, ponieważ wraz z tym jak odbieramy kolejny tabor metodologia jest następująca. Z jednej strony coraz więcej spółka nam płaci określone pieniądze z czynszu, ale z drugiej strony to jest jej kosztem, co za tym my spółce również płacimy. Taka jest metodologia rozliczeń z różnych przyczyn, pamiętamy o tym między innymi, z przyczyn tzw. wiatrowskich. Jeżeli mamy w chwili obecnej nową flotę, przewidujemy, że będziemy mieli kolejne nowe pociągi należy zwiększyć po stronie dochodów i po stronie wydatków te kwoty, i to jest czysta rachunkowość w tym zakresie. To nie jest urealnienie do poziomu tego, który będzie wynikał z zawartej umowy, tylko to jest urealnienie do stanu aktualnego, z tym co jesteśmy w stanie dzisiaj prognozować. Natomiast jeżeli warunki, okoliczności się zmieniają, to będziemy musieli wówczas zmieniać WPF, niezależnie od tego czy nam się to podoba czy nie. Pewnie dobrze byłoby mieć taki komfort, żeby w tym WPF wpisywać znacznie wyższe kwoty a następnie sobie je zmieniać potem, jeżeli będziemy mieli oszczędności, ale niestety, planowanie musi się o coś opierać. My opieramy się o stan bieżący. Z drugiej strony też trzeba pamiętać, że pokazanie z kolei zbyt wysokich kwot zmniejsza naszą pozycję negocjacyjną, bo przecież te wszystkie zmiany w WPF przewozy regionalne również widzą. Trzeba mieć świadomość tego, że dzisiaj możemy operować tylko w oparciu o stan faktyczny i o to, co jesteśmy w stanie z prognozować.

Paweł Mucha: bez złośliwości, ale z takim drobnym przytykiem podsumowując debatę a propos zmiany budżetu i WPF, można odnieść wrażenie takie co do dyrektorów jednostek, pan dyrektor odpowiada sam przed sobą, generalnie zarząd nie będzie ingerował, nie będzie zajmował się tym czy 50 tys złotych poczta kosztuje czy mniej. Zazwyczaj to jest jeszcze tak, że nie dość, że ten dyrektor jest z PO, to jeszcze jest pełniącym obowiązki. Ale generalnie przed nikim nie odpowiada, czyli powinien sam się rządzić i potem skutki są takie, jak afera gigantyczna z ZZMiUW, czyli pan marszałek nie odpowiada za dyrektorów. Potem się okazuje, że za brak konsolidacji odpowiada opozycja, bo to opozycja jest tą siłą, która ma większość w Sejmiku i która ma taką możliwość, żeby przeforsować czy będzie konsolidacja czy nie. Powiedzmy w ten sposób, pół roku minęło tej kadencji Sejmiku, myśmy na pierwszej sesji, czy drugiej, wprost mówili o tym, że ten problem trzeba rozwiązać, teraz pan marszałek mówi, że do wyborów nie podejmie tych działań. Mieć władzę, to znaczy też ponosić odpowiedzialność za te decyzje, albo brak decyzji. Oczywiście zaniechaniem koalicji PO-PSL jest to, że przez te wszystkie lata nie doszło do konsolidacji urzędu, natomiast myśmy konsekwentnie podnosili i podnosimy tylko jedno oczekiwanie od pana marszałka, że jeżeli dojrzeje do decydowania sprawy związanej z powołaniem jakiegoś zespołu czy komisji, która będzie panu marszałkowi w tym zakresie doradzać, to chcemy mieć tam przedstawiciela, chcemy, żeby ten proces był transparentny, oczywiście, że jesteśmy za tym, żeby konsolidować, bo nieracjonalne jest to, że przy trudnych latach budżetowych my cały czas te wydatki bieżące mamy, mielibyśmy jakieś majątkowe, próbowalibyśmy ten proces racjonalizować, mielibyśmy w końcu siedzibę, natomiast to marszałek musi wziąć za to odpowiedzialność, dzisiaj marszałek stoi na czele zarządu i ma większość w Sejmiku. To nie złośliwy radny Wieczorek czy ktokolwiek inny jednoosobowo zahamował konsolidację, bo tego rodzaju teza jest nieprawdziwa.

Olgierd Geblewicz: mamy rozmawiać poważnie czy na takim właśnie poziomie. Ja powiem w ten sposób, na wniosek radnych PiS i SLD my jako rzeczywiście posiadający większość zgodziliśmy się zdjąć do dalszego procedowania ten punkt. Przypomnę historycznie. Gdybyśmy tego nie zrobili, to dzisiaj wysłuchiwałbym wielkich lamentów, jak to marszałek województwa nie wsłuchuje się kompletnie w głos opozycji i nie chce na ten temat debatować, tylko jak czołg przeforsowuje wszystkie swoje decyzje. Ponieważ się zgodziliśmy, to dzisiaj pan radny Mucha mówi: no panie, pan rządziłeś i trzeba było robić. A to, że my tam sobie coś gadaliśmy, to trzeba było między bajki włożyć. Najpierw trzeba zdefiniować jak chce być traktowana opozycja. Jak do tego dojdziemy, to będzie nam łatwiej w życiu i będziemy wtedy wiedzieli, czy rzeczywiście wypracowanie tej koncepcji wspólnie jest możliwe czy nie, bo jeżeli ono nie jest możliwe, dotychczas cały czas słyszę ze strony wszystkich sił politycznych, że jest zielone światło dla konsolidacji i wszyscy to zrobimy, tylko jakoś przejść do następnego etapu nie możemy. Ja nie twierdzę, jeszcze raz podkreślam, że decyzja w tym zakresie musi zapaść po wyborach, może zapaść nawet jutro, tylko jest kwestia taka, czy jesteśmy do tego gotowi. Ja powiem, z przyczyn dzisiaj leżących po stronie analiz, też między innymi lokalizacyjnych, ja jeszcze nie jestem gotowy, bo ja muszę mieć jasny i wyraźny stan prawny, np. w odniesieniu do ul. Piłsudskiego, czy będzie tam możliwość wzniesienia nowego budynku, czy też nie, bo to są kwestie bardzo dzisiaj wrażliwe, co do tego czy będzie ten obiekt uznany za obiekt zabytkowy czy też będzie tylko i wyłącznie kwestia nawiązania do odtworzenia jego fasady. Pamięamy o tym, że bardzo szczegółowo konsultacjom, czy też analizom były poddane kwestie lokalizacji pierwotnej, która wynikała z poprzednich rekomendacji, a więc ul. Starzyńskiego. Jeżeli chodzi o Starzyńskiego, to mamy dzisiaj taką sytuację, że żeby wybudować obiekt, który jest nam potrzebny, o czym, państwo też wiedzą, musielibyśmy przysłonić część elewacji Filharmonii i mamy tutaj w związku z tym problem polegający na tym, że nie chcemy tego czynić, bo przecież wydaliśmy pieniądze europejskie wspólnie na to, żeby tego typu obiekt powstał, dostaje jakąś tam nagrodę za nagrodą i chyba nie byłoby właściwym, żeby przysłać go jakimś innym obiektem. To są tego typu uwarunkowania, które muszą być jednak mocno przeanalizowane. Ja zakładam, że w ciągu najbliższych tygodni ta koncepcja zostanie wypracowana, tylko tyle. Możemy się zebrać jako zespół, tylko zespół będzie musiał mieć tak czy inaczej najpierw pewnego rodzaju dane, informacje, co w danym miejscu można i ile to będzie kosztowało. Bez tego typu wiedzy, a te dane, które mieliśmy się zdezaktualizowały, nie będziemy w stanie przejść dalej. Ja jestem otwarty na to, natomiast też prosiłbym o to, żebyśmy się umówili co do tego, czy chcemy to robić razem czy ma to robić tylko i wyłącznie większość rządząca.

Dariusz Wieczorek: panie marszałku, jak tak słucham pana wypowiedzi, to jestem, niestety, trochę zaniepokojony, bo nie dotykamy sedna sprawy, a jeszcze do tego, co pan powiedział, to po prostu ja się zastanawiam, czy ktoś chce pana w konia zrobić, czy nas chcecie wprowadzić w błąd, bo inaczej sobie tego nie wyobrażam. Proszę mi powiedzieć prostymi słowami, jak to jest możliwe, do dzisiaj planowaliśmy wydatki w budżecie do 2019 roku w wysokości 21 milionów złotych, a dzisiaj

zwiększacie te wydatki do 2019 r. na siedziby urzędu o kwotę 30 milionów złotych, o 150 %, bo tyle wpisujecie, czyli wy wiecie o tym, że nagle czynsze wzrosną o 300%, że zamiast 4 miliony 666 tys., które wydajemy na dzierżawę na wynajem tych powierzchni będziemy wydawali 10 milionów rocznie? O co tutaj chodzi? Dlatego pytałem się, czy pan marszałek ma tę świadomość, bo ja rozumiem, że trzeba organizować przetargi, trzeba szukać tych nowych obiektów, trzeba szukać powierzchni, bo nie mamy swojej siedziby, ale sądziłem, że w przetargach osiągniemy cenę mniejszą nie większą o 200%, bo dzisiaj tak zakładacie, do 2019 chcecie zwiększyć to o 30 milionów złotych. To jest rzecz pierwsza. Rzecz druga, proszę być precyzyjnym, bo jest część radnych na sali, którzy nie byli w poprzedniej kadencji, i proszę wyraźnie powiedzieć, jakie było stanowisko SLD, które dzisiaj podtrzymujemy z pełną stanowczością, że rzeczą bezsensowną jest budowanie przez samorząd województwa nowej siedziby, bo samorząd już pokazuje na wielu inwestycjach, że nie radzi sobie z inwestowaniem, jeżeli chodzi o prowadzenie dużych inwestycji. W związku z czym my dzisiaj niczego nie chcemy rozstrzygać, my dzisiaj chcemy tylko debaty dotyczącej tego, w jaką stronę idziemy, a warianty de facto mamy trzy, albo budujemy sami, albo kupujemy od kogoś coś, co jest wybudowane, albo robimy partnerstwo publiczno-prywatne czyli budujemy z kimś. To są trzy warianty, które na dzisiaj w przypadku nieruchomości musimy rozważyć. Dzisiaj chodzi mi o to, żebyśmy porozmawiali, czy jest konsensus co do w ogóle filozofii w kontekście budżetu, środków finansowych, tego czym dysponujemy, co my robimy, bo już pan marszałek wziął nieruchomości na Starzyńskiego, gdzie ja pamiętam mówiłem, kompletnie bez sensu w ogóle jest tam koncepcja budowania, bo oczywiście, raz jest Filharmonia i trzeba było tylko się zapytać urbanistów w mieście i oni by od razu powiedzieli, że nikt nie wyrazi zgody na zabudowę filharmonii, więc wtedy to już było absolutnie jasne. A druga rzecz, bunkry, których rozbijanie nie miało najmniejszego sensu. Ale nie, wy żeście się upierali, że robimy, że tam będziemy w tym miejscu budowali. Dziś jest koncepcja Starzyńskiego super, też trzeba pewnie to rozpatrywać, tylko jest pytanie takie, jeżeli koncepcja Starzyńskiego to ma być znowu budowanie przez urząd marszałkowski, to ta inwestycja nie będzie trwała do roku 2019, ona będzie trwała do 2029 znając to wszystko, jak do tej pory realizujemy te inwestycje. I ona nie będzie kosztować 90 milionów, a będzie kosztować 180 milionów. Dzisiaj ja zwracam tylko uwagę na jedną rzecz, zwiększamy te nakłady o kwotę 30 milionów złotych, proszę mi w krótkich słowach wytłumaczyć po co. Jaki mamy plan, czy wzrosły ceny wynajmu nieruchomości, proszę uzasadnić wzrost z 20 na 50 milionów złotych nakładów na siedziby urzędu marszałkowskiego, o to mi tylko chodzi.

Krzysztof Zaremba: Panie marszałku, czy ma pan problem ze słuchaniem ze zrozumieniem, bo tutaj padły wyjątkowo prosto sformułowane pytania? Pierwsze, to ten wzrost kwoty, o której mówił pan Wieczorek i drugie, to co mówił przewodniczący Mucha. Dziewięć lat rządów i dziewięć lat nie potrafiliście podjąć decyzji. Rządzenie polega na tym, jak się ma większość, że się podejmuje decyzje. Miejsce w którym siedzimy jest, mówię o siedzibie sejmiku, jest najlepszym, przykładem na to, że można podejmować racjonalne decyzje. zakupiono stary budynek, zaadoptowano do potrzeb akurat Sejmiku. I w tym kierunku powinno iść województwo, zarząd województwa, jeśli chodzi o urząd marszałkowski. Trwonicie pieniądze podatników. Tą decyzją, tutaj się zgadzam z przedmówcą, zablokujecie jakiegokolwiek rozmowy do roku 2019 a w praktyce być może jeszcze dalej i proszę się nie dziwić, bo tutaj opozycja wykazywała i wykazuje konstruktywne podejście do tej kwestii, ale my nie będziemy brali współodpowiedzialności za wasze rządy, które się skończyły dwoma największymi aferami w historii od powołania samorządu województwa, melioracje na 150 milionów i jeszcze dalej badana informatyczna, prawie 47 milionów złotych. I teraz chcecie przymusić Sejmik, żeby klepnął mówiąc kolokwialnie następne 30 milionów a w sumie 50 milionów na prowizorkę, wieloletnią prowizorkę. Na to zgody nie ma. Panie marszałku, albo wychodzicie i pan mówi budujemy nowe, albo kupujemy stare i przeprowadzamy modernizację i dostosowanie do potrzeb urzędu, albo ciągniemy tą prowizorkę i trwonimy pieniądze podatników, tak jak dotychczas jest to robione. Proszę dorosnąć i wziąć odpowiedzialność, bo pan jest marszałkiem drugą kadencję. Jako władarz województwa proszę powiedzieć w którym kierunku idziemy.

Olgierd Geblewicz: trudno odpowiadać w takiej atmosferze, kiedy odpowiada się na pytania a druga strona nie do końca rozumie. Jeszcze raz podkreślam, WPF ma za zadanie symulować wydatki województwa w długim okresie czasu. Jeszcze raz podkreślam, to, że te pieniądze nie będą zasymulowane wcale nie oznacza, że te pieniądze nie będą wydane. Czy możemy je wydawać lepiej lub gorzej. Jesteśmy za tym, żeby wydawać mniej. Wprowadzanie tego tytułu do WPF jest podyktowane li tylko dbałością o finanse publiczne. Niezalenie od tego jakie hasła będę wysłuchiwał dotyczące tego czy mam dorosnąć, że nie potrafię słuchać, czy nie potrafię mówić, czy też wszelkiego rodzaju inne rzeczy, ale tego typu słowa zawsze świadczą o osobie, która je wypowiada. Chciałbym tylko powiedzieć, rządzenie polega na ustalaniu priorytetów i z mojego punktu widzenia, z punktu

widzenia kadencji, która się zakończyła priorytetem były drogi, koleje, wydatki na kulturę, na ochronę zdrowia. Urząd sam w sobie nie jest priorytetem, kwestia urzędu to jest tylko i wyłącznie kwestia organizacji pracy, kwestia pewnych wydatków, które i tak będą ponoszone. One mogą być ponoszone albo z jednego działu albo z drugiego. Jeżeli nie będziemy wydawali pieniędzy na najem, to będziemy wydawali pieniądze na obsługę kredytu. Wszyscy mamy tego świadomość. Propozycja, którą składa SLD jako wspianą, tak naprawdę do czego ma się sprowadzać? Jeżeli wybuduje ktokolwiek inny, prywatny przedsiębiorca, to albo możemy to odkupić, albo mamy znowu problemy natury takiej, że jak chociażby Ministerstwo Sprawiedliwości, które swego czasu kupiło i potem miało bardzo duże problemy, albo wynająć. Jeżeli wynajmujemy, to pamiętajmy, że oba te procesy muszą z naszego punktu widzenia być bardzo transparentne. Jeżeli wynajmujemy, to wchodzimy w to samo co mamy dzisiaj. Nie budujemy tutaj obrazu, że ta kwestia nagle, kwestia budowy lub nie budowy urzędu zmieni diametralnie województwo. Ale mamy świadomość tego, że to wyzwanie jest i trzeba sobie z nim poradzić, choćby z takiego powodu, że obiekt którego jesteśmy właścicielem na ul. Piłsudskiego wymaga decyzji, co do tego co dalej z nim bo dzisiaj w centrum miasta z naszego punktu widzenia rzeczywiście tego typu obiekt powinien mieć swoją klasę i swój wymiar i powinien raczej być elementem do tego żeby upiększać przestrzeń miejską a nie ją niszczyć. Nie chciałbym powiełać tej dyskusji, bo ona jest już troszeczkę jałowa, co kto przewidywał w odniesieniu do ul. Starzyńskiego, itd. Ja powiem tyle, wg informacji, które uzyskiwaliśmy było możliwe wówczas, na etapie kiedy pozyskiwaliśmy tą nieruchomość budowanie nieruchomości wyższej, co za tym idzie zmieszczenie tych 12 tys m<sup>2</sup>, które są nam niezbędne na ul. Starzyńskiego, bez konieczności przysyłania Filharmonii. Później okazało się, że niestety, na etapie wydawania warunków miasto odmówiło tak wysokiego budynku, co za tym idzie musieliśmy iść w powierzchnię, czy też koncepcja zakładała, a co za tym idzie przysłonięcie elewacji. To jest mechanizm naczyń połączonych i pewnego rodzaju decyzja ciągnie drugą. Ale czy my w związku z tym na tym straciliśmy, ja uważam, że nie. Tak czy inaczej, jeżeli ta nieruchomość nawet zostanie zbyta, to będziemy mieli z tego korzyść chociażby wkładu finansowego na konsolidację. Jeżeli mówimy o kwestii ul. Piłsudskiego to mamy świadomość tego, że nie mówimy tylko o samym obiekcie ale mówimy chociażby o Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. To jest znowu mechanizm naczyń połączonych, ponieważ dzisiaj prowadzimy bardzo zaawansowane dyskusje z miastem na temat tego, żeby wymienić się gruntami w taki sposób, żebyśmy wybudowali dwie nowoczesne i nowe stacje pogotowia ratunkowego wyprowadzając je z centrum, bo pamiętajmy, że mamy je na tyłach ul. Piłsudskiego i na Wojska Polskiego i są to lokalizacje również uciążliwe dla samych mieszkańców i tak naprawdę powodują, że karetki wyjeżdżają wprost często w korki drogowe. Patrząc jak się zmienia miasto chcemy dzisiaj przenieść stacje na północ jedną siedzibę, w okolice ul. Duńskiej, i bardziej na zachód, myślimy o ul. Twardowskiego. Prowadzimy konsultacje w tym zakresie z miastem i będą nam one też dawały obraz, gdzie możemy budować obiekt służący do konsolidacji. Co do kwestii tego, kto ma to realizować, ja uważam, że tak czy inaczej zawsze wariantem rozwiązywalnym jest wariant w układzie zaprojektuj i wybuduj, gdzie nie urząd martwi się o dokumentację i następnie perypetie z tym związane, ale rzeczywiście firma, deweloper, który ma doświadczenie w tego typu obiektach, które jest w stanie realizować, ten wariant również bardzo poważnie jest analizowany. Kończąc dzisiejszą dyskusję w tym zakresie obiecuję, że do połowy roku ten postulat, o którym mówiliśmy, żebyśmy się spotkali jako zespół radnych, porozmawiali, ale już na konkretnej propozycji, albo przynajmniej o konkretne warianty propozycji na pewno się zbierze, jeżeli będziemy w stanie wspólnie wypracować tą decyzję w krótkim okresie czasu, czy podjąć już konkretną decyzję, to ją podejmiemy, jeżeli nie, podejmię tą decyzję również sam, odpowiedzialności uczyć mnie panie radny Zaremba nie trzeba, ale dziękuję za słowa otuchy. Mam prośbę, żeby dać jeszcze kilka minut panu dyrektorowi Olszanowskiemu, który wytłumaczy, skąd się bierze pozycja, bo w tym miejscu są segregowane nie tylko wynajmy ale również cała inna obsługa administracyjna urzędu, więc pan dyrektor wytłumaczy, skąd biorą się kwoty już zapisane a skąd bierze się kwota, którą dzisiaj wprowadzamy.

Aleksander Olszanowski: umowy wieloletnie mają to do siebie, że są wprowadzane generalnie cyklicznie. Jeżeli rozmawiamy o dzisiejszej sytuacji, to musimy wiedzieć jedno, że w latach 2016-19 są to kwoty nie wypełnione treścią, czyli są to aktualnie pozycje zerowe. Jeżeli chcemy zawrzeć dla przykładu, umowę na najem na okres 4 lata, chcemy zabezpieczyć taką możliwość zawarcia umowy na okres czteroletni, to trzeba wprowadzić do WPF kwoty w latach od 2016 do 2019, które umożliwią zawarcie takiej umowy. Są to kwoty szacunkowe, a więc są to kwoty przeciętne z rynku, które opierają się również o dane historyczne jak i te, które są związane z aktualnym stanem rynku, i takie też szacunki zostały przez wydział administracyjny przeprowadzone. Rzeczywiście wydatki w wysokości, co roku ponad 5 milionów złotych, są to koszty związane z wynajmem nieruchomości i są to główne wielkości, które wpływają na łączną kwotę, o których mówił pan przewodniczący Wieczorek. W sumie

jest to ponad 20 milionów złotych. Jedno, co chcę powiedzieć, z końcem roku kończą się umowy najmu na cztery lokalizacje. Rzeczą naturalną jest to, że urząd aby kontynuował działalność musi robić to w jakiejś lokalizacji. Bez względu na to, czy zostanie podjęta decyzja o budowie, o modernizacji, o remoncie jakiegoś obiektu, tak czy inaczej na kolejne lata należy zabezpieczyć funkcjonowanie urzędu w wynajmowanych lokalizacjach, bo w aktualnej sytuacji nie ma innej możliwości. Oczywiście ten proces zostanie przeprowadzony publicznie, w trybie publicznego rozpoznania rynku, pojawią się ogłoszenia w prasie. Ten proces będzie miał charakter rzeczywiście publiczny, zostanie przeprowadzony w sposób rzetelny a ceny będą miały charakter rynkowy. Poza umowami najmu w tej ogólnej kwocie znajdują się również świadczenia związane z utrzymaniem tychże nieruchomości, a więc umowy na sprzątnięcie, które również mają charakter wieloletni. Nie ma sensu przeprowadzać postępowania na usługę sprzątnięcia, dotyczy to również usług ochroniarskich, konserwacji co roku. Stąd też potrzeba wprowadzenia już dziś, czy też wyrażenia przez sejmik zgody na to, aby móc przygotować i przeprowadzić postępowanie na najem nieruchomości biurowych. Dodatkowo są tutaj również umowy, które są związane ze świadczeniem usług w zakresie wykonywania transakcji bezgotówkowych na zakup paliw przy użyciu kart kredytowych, na usługi telefoniczne, stacjonarne i komórkowe. One też mają charakter wieloletni a jeżeli nawet nie mają charakteru wieloletniego, to często zdarza się tak, że są zawierane np. na okres 12 miesięcy, ale od czerwca do czerwca. To też wymusza wprowadzenie tych pozycji do WPF. Generalnie odchodzi się od tego, żeby zawierać umowy na rok, od 1 stycznia do 31 grudnia, z uwagi na to, że wszystkie tak naprawdę umowy zawierane w ramach przynajmniej mojego wydziału musiały się kończyć z końcem roku, to nastręcza szereg problemów. Po pierwsze nakład pracy jest zupełnie inny na początku roku niż w połowie roku. Co więcej, pozwala to również na rozłożenie odpowiedzialności biorąc pod uwagę to, że liczba pracowników wydziału administracyjnego jest ograniczona. Dodatkowo mamy takie usługi jak np. przechowywanie opon i wymiana opon, usługi mycia pojazdów, usługi cateringowe, konserwacja dźwigów, to są pozycje niewielkie ale to są pozycje, które przechodzą z roku na rok. Tych pozycji jest jeszcze więcej. Rzeczywiście ta łączna kwota może wydawać się istotna, ale ona tak czy inaczej odzwierciedla rzeczywiste faktyczne szacowane oczywiście wydatki związane z funkcjonowaniem urzędu. Teoretycznie gdyby to były umowy jednoroczne, to mógłbym przed państwem dzisiaj nie stać i nie wyjaśniać ponieważ byłoby to w kompetencji zarządu województwa, natomiast umowy wieloletnie wymagają akceptacji sejmiku województwa, stąd dzisiejszy wniosek, który jest państwu prezentowany.

Dariusz Wieczorek: mam taką prośbę, panie dyrektorze traktujcie nas poważnie, bo mówienie o tym, że ceny śmieci, telefonów, malowania czegoś itd. przez cztery lata wzrosną o tyle, że trzeba dołożyć 30 milionów złotych, dla mnie jest skandalem. W budżecie na ten rok jest wpisana kwota ponad 5 milionów złotych na wynajem powierzchni biurowych, w planie wieloletnim macie wpisana kwotę 21 milionów 390 tys do 2019 r. i proszę mi powiedzieć, co ma wzrosnąć, żeby wydać dodatkowo 30 milionów złotych na te obiekty? Nie usłyszałem żadnej odpowiedzi w tym zakresie, oprócz tego, że trzeba podpisać umowy wieloletnie. Przecież macie prawo podpisania takich umów wieloletnich, bo macie wpisane 21 milionów złotych. Proszę dzisiaj wycofać to zwiększenie o 30 milionów złotych i ogłosić przetarg. Jak się okaże, że nie starcza środków, wtedy możecie wrócić na sejmik i z nami dyskutować, że trzeba zwiększyć środki. Ja przed chwilą mówiłem o kwestii związanej z przewozami regionalnymi, że przecież przewozy czytają, wiedzą, że już jest więcej pieniędzy. A dzisiaj co, chcecie dać sygnał do rynku nieruchomości w Szczecinie, że urząd marszałkowski potrzebuje 10.000 m<sup>2</sup> i płaci po 100 zł. za metr, bo planuje 50 milionów wydać do 2019 r. Co my tu robimy? To jest dla mnie coś czego nie jestem w stanie pojąć. Po drugie zwracam uwagę na absolutną w mojej ocenie w tym zakresie niegospodarność ze strony zarządu, brak decyzji powoduje, że płacimy dużo więcej. Przypomnę w zeszłej kadencji, bo komisja rewizyjna to analizowała, przecież jedna z ofert zakupu to była kwota 65 czy 68 milionów złotych wyposażonego obiektu 15 tys. m<sup>2</sup>. Mogę się mylić, niech to będzie 70 milionów, a dzisiaj chcemy wydać 50 milionów do 2019 r., tylko na wynajem. To po co to robić, w tej sytuacji, jak mamy 52 miliony złotych, planujemy to, bo proszę zauważyć co tu jest wpisane, środki własne budżetu województwa, więc jak planujemy do 2019 środki własne z budżetu województwa w wysokości 52 milionów złotych, to rzeczywiście dzisiaj jest lepiej wziąć kredyt, płacić odsetki i przynajmniej po 2019 roku będziemy spłacali odsetki za swój obiekt i za swój biurowiec. Po co to robicie? Niech pan dyrektor odpowie, po co zwiększamy z 20 na 50 milionów złotych te nakłady.

Aleksander Olszanowski: nie wiem jakimi danymi się pan posługuje, wydaje mi się, że ma pan jakąś zagregowaną informację, w której jest również element kosztów, za które ja odpowiadam, natomiast jest to jakaś szersza wartość, zawierająca jeszcze jakieś dodatkowe pozycje, z tego względu, że tak jak mówiłem, ja nie zwiększam, ten mój wniosek nie powoduje zmian jakichś wartości, które były

planowane wcześniej, to są zupełnie nowe wartości, których wcześniej nie było. W roku 2016 nie było żadnej kwoty planowanej na wynajem pomieszczeń biurowych, aktualnie wprowadzamy 5 milionów 300 tys złotych, w kolejnych latach również po 5 milionów złotych, po to by móc przeprowadzić postępowanie na wynajem pomieszczeń biurowych. Umowa rozpoczynałaby się od 2016 roku. Do tej pory tam były pozycje zero. Nie potrafię odpowiedzieć skąd wzrost, bo tego wzrostu nie było, bo nie było żadnych kwot. To samo dotyczy większości tych umów, które składają się na tą kwotę, o której ja mówię, to są właśnie usługi związane ze sprzętaniem, z ochroną, tam były pozycje zero w WPF.

Paweł Mucha: panie marszałku, faktycznie ta dyskusja idzie w takim kierunku, który wskazuje, że być może niezbyt racjonalne było przedstawienie tej propozycji zmiany WPF w zakresie dotyczącym tych umów wieloletnich, ponieważ wychodzi po pierwsze to, że my mamy ustalać, tak jak pan marszałek mówi w ciągu kilku tygodni, i tutaj się cieszę, że mobilizacja ze strony pana przewodniczącego Krzysztofa Zaremby odniosła efekt, że pan marszałek jakiś termin określił i powiedział, że w ciągu kilku tygodni taka propozycja będzie, tylko że robimy jak się okazuje odwrotnie. Bo ja w swojej naiwności zakładałem, że zarząd jakąś wizję już ma i w związku z tą wizją, jakkolwiek oceniałem ją negatywnie, przedstawia propozycje zmian do WPF. A tu się okazuje, że najpierw propozycja zmian do WPF a potem się będziemy zastanawiać, gdzie szukać tych nieruchomości, jakie to mają być powierzchnie, jak te usługi zapewnić, a pan marszałek w tzw. międzyczasie będzie dopiero przedstawiał swoją koncepcję związaną z konsolidacją. Panie marszałku, ja też krytycznie obnoszę się do tej wypowiedzi, kiedy pan mówi, że to nie było priorytetem. Jak byśmy podliczyli wszystkie pieniądze, zresztą takie analizy były za kilkaset tysięcy złotych, które my wydaliśmy od 2006r., kiedy PO niepodzielnie sprawuje władzę z PSL, na funkcjonowanie w wielu lokalizacjach, to by się okazało, że ten proces budowy byłby bardzo znacząco zaawansowany. Ja już widzę te wszystkie kondygnacje związane z tym zaniechaniem, które polegają na tym, że my tego problemu od wielu lat nie podejmujemy. Ja złożyłbym taki wniosek formalny, chyba że mnie panowie przekonacie, że jest jakaś szczególnie pilna potrzeba, żeby WPF w tym zakresie nowelizować dzisiaj, zrobimy tak jak pan marszałek powiedział, skierujemy sprawę do komisji Budżetu i Spraw Samorządowych, powołajmy w toku działania tej komisji zespół, przeanalizujemy to i wrócimy do dyskusji na temat zmian WPF w tym co najmniej zakresie. Tutaj mam prośbę do pana marszałka i do skarbnika do odniesienia się do takiego wniosku, bo prawdą jest to, co też dyskutujemy, że jeżeli my z góry określamy kwoty, pewien pułap finansowy, to będziemy na tym rynku w Szczecinie generować też, niestety, wzrost ceny tego czynszu. Taka informacja przecież trafi do opinii publicznej, szczególnie do tej części, w której rękach są te wolne powierzchnie i którzy będą chcieli z nami negocjować. Wydaje mi się, że niespecjalnie ten proces jest racjonalnie prowadzony i spróbujmy też jeszcze na jedną rzecz dość istotną, zwrócić uwagę, i tutaj prośba do pana marszałka o bardzo ścisły nadzór, że jeżeli już panowie nawet ten WPF będziecie chcieli zmieniać, to próbujmy tak negocjować te umowy, żeby była możliwość określenia elastycznego tych warunków, żeby się nie okazało potem, że nie możemy przeprowadzać procesu inwestycyjnego, bo się okazuje, że jest nieekonomicznie, niegospodarnie, bo jest jakaś wieloletnia umowa na cokolwiek. Niech to będzie tak, że zamawiający sobie zastrzeże takie uprawnienia, żeby móc dokonywać tych modyfikacji i żebyśmy nie byli związani potem wieloletnimi umowami, które potem będą argumentem na to, że jednak procesu konsolidacji przeprowadzić się nie da, bo jest to nieopłacalne. Składam taki wniosek formalny, ale z prośbą panie marszałku, żeby faktycznie obniżyć poziom emocji, ale żeby merytorycznie się pan do tego odniósł, czy nie lepiej jednak zrezygnować z tej części nowelizacji i skierować sprawę do merytorycznej rozmowy, z wszystkimi klubami. My od 9 lat mówimy konsekwentnie, jeżeli proces będzie transparentny, jeżeli będziemy mieli pewność, że to nie są określone koleżanki z PO czy inne osoby, a takie sytuacje niestety, doświadczenie historyczne uczy, były, to jesteśmy za tym, żeby to przeprowadzić i żeby obniżyć koszty, które ponoszą generalnie mieszkańcy województwa, bo mówimy o pieniądzach z budżetu województwa a źródło finansowania to także podatki.

Olgiard Geblewicz: szanowni państwo, są określone przepisy i one wbrew pozorom są takie dosyć naturalne, logiczne, konsekwentne. Wszystkie kwoty, które mamy już zawarte, co do których znamy wartości, są wprowadzone do WPF, po to jest WPF. Wszystkie kwoty, które szacujemy, że będziemy musieli w niedalekiej przyszłości ponieść winny być wprowadzone z określonym wyprzedzeniem do WPF, po to żebyśmy mieli zielone światło sejmiku, co do tego czy możemy w ramach ich nawiązywania na kolejne lata, czy mamy zgodę sejmiku czy nie mamy. To, że państwo dzisiaj jako sejmik nie dadzą zgody zarządowi na podejście do tego tematu umowy wieloletnie niczego nie rozwiązuje. Może się tylko okazać, że dostanę taką zgodę w listopadzie albo w grudniu i wówczas pod presją czasu na pewno tylko będę miał drożej. Co do tego nie mam cienia wątpliwości. Ja patrzę z punktu widzenia struktury finansów publicznych, żeby województwo ponosiło kwoty jak najtaniej,

dlatego mówiłem: zawieramy umowy w układzie wieloletnim z opcją rozwiązania ich w przypadku skonsolidowania urzędu. Tak są zawarte te umowy, które mamy w chwili obecnej. I o zielone światło na takie procedowanie wysoki sejmik proszę. Jeżeli nawet uda nam się wypracować koncepcję, która pozwoli nam wyprowadzić się w połowie przyszłego roku, co jest raczej mało prawdopodobne, ale założymy, to my jesteśmy w stanie taką umowę wypowiedzieć, natomiast dzisiaj zdjęcie tego z porządku obrad nic nie wnosi, będzie tylko to, że za miesiąc czy dwa będziemy mieli mniej czasu na przygotowanie porządniej procedury, najprawdopodobniej będą wyższe ceny, bo będziemy pod presją czasu i tyle. To samo dotyczy każdej umowy wieloletniej. Dlatego teraz wprowadzamy umowę wieloletnią dotyczącą chociażby przewozów regionalnych, dlatego że chcemy kontynuować proces negocjacji w układzie wieloletnim. Są pewne procedury, których musimy przestrzegać. Musimy zapewnić ciągłość funkcjonowania urzędu, nie rozmawiamy dzisiaj o konsolidacji. My musimy procedować dalej, nie zwiększamy tych kwot, wprowadzamy dzisiaj, nie wiemy jakie kwoty będą ostatecznie, ale wprowadzamy te kwoty, które rok rocznie ponosimy. I to są tylko te kwoty i ich przedłużenie na kolejne lata. Jak będzie taniej to ostatecznie wprowadzimy inne, podobnie jak będzie drożej.

Krzysztof Zaremba: ja mam taką propozycję, bardzo konstruktywną, panie marszałku poprosimy za dwa tygodnie o przedstawienie pańskiej koncepcji dotyczącej rozwiązania problemu siedziby urzędu marszałkowskiego. Albo jeden wariant, albo drugi, albo trzeci, za dwa tygodnie, umówmy się. I wtedy dyskutujemy rzeczywiście o tym, jaki jest kierunek wytyczony przez pana, jaka jest państwa wola, włodarza województwa.

Olgierd Geblewicz: już mówiłem, z klubami spotkam się za kilka tygodni i przedstawię warianty, wszystko będzie zależało od poziomu szczegółowości.

Teresa Kalina; w kwestii formalnej, musimy przejść do głosowania wniosku zgłoszonego przez pana Pawła Muchę dotyczącego odrzucenia dzisiaj WPF i skierowania projektu do komisji.

Drogą głosowania wniosek formalny P. Muchy został odrzucony.

Wynik głosowania:

Za – 7  
Przeciw – 14  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 6

Następnie drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/83/15** i jest załącznikiem nr 8.

Wynik głosowania:

Za – 14  
Przeciw – 2  
Wstrzymało się – 7  
Głosy nieoddane – 4

### **5.3 w sprawie przyjęcia raportu z wykonania w 2014 roku Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Uzależnieniom na lata 2012-2020,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 9

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/84/15** i jest załącznikiem nr 10

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 9

**5.4 w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Programu współpracy Województwa Zachodniopomorskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2014”,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 11.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego

- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/85/15** i jest załącznikiem nr 12.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 8

Następnie Przewodnicząca Zachodniopomorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego Pani Bogna Czalczyńska przedstawiła krótką prezentację nt. funkcjonowania tej Rady (prezentacja jest załącznikiem nr 13 do protokołu)

Paweł Mucha: czy państwo to sprawozdanie będące przedmiotem uchwały opiniowaliście, czy się zapoznaliście z nim?

Bogna Czalczyńska: sprawozdanie dotyczyło działalności poprzedniej rady, dlatego odnosiliśmy się do niego o tyle, o ile. Co do konsultacji innych projektów, mając na uwadze, że jesteśmy ciałem społecznym i bez budżetowym działaniem te muszą być racjonalne. Chcielibyśmy konsultować to, co jest najważniejsze i to na zasadach uczestniczenia. Nie wyobrażam sobie nas jako ciała będącego dodatkową komisją np. rewizyjną, która konsultuje wszystko w czynie społecznym, jest to niemożliwe.

Maria Ilnicka - Mądry: dziękuję za prezentację, myślę, że przynajmniej radni z komisji zdrowia i komisji kultury powinni ją otrzymać. Co do tej uchwały, którą podjęliśmy, była ona omawiana przez radnych na komisji merytorycznej. Zwracam się teraz do pani przewodniczącej, że dobrze by było gdyby przewodniczący komisji tematycznej mieli nie tylko pytanie czy chcą przedstawiać uwagi do danego projektu, ale żeby mieli w pewnym stopniu obowiązek przedstawienia tematycznie tematu uchwały, który był omawiany przez komisję merytoryczną. Dzisiaj kilkakrotnie doszło do tego rodzaju właśnie, między innymi, sytuacji, gdzie część uchwał była tylko znana w sensie szerokiego omawiania tylko poszczególnym komisjom. To spowodowało, że ja musiałam się w pewnym momencie wstrzymać od głosu, dlatego, że temat, który był istotą uchwały powinien stanąć na znacznie większej ilości komisji, gdzie powinna być ta uchwała omawiana merytorycznie dla każdego działu. Ta uchwała była omawiana na komisji w sensie współpracy ubiegłorocznej. Obecny skład rady rozpoczął działalność dopiero we wrześniu więc trudno mówić dzisiaj o ocenie. Naszym przedstawicielem jest pani Ewa Dudar i myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w szerszym zasięgu kontaktować się z tymi merytorycznymi komisjami, czyli zdrowiem i kultura. Służymy wsparciem, na jaki nas tylko będzie stać.

**5.5 w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego Uchwały Nr XVII/219/12 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 29 czerwca 2012 r. w sprawie wykonania Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2012-2017 z uwzględnieniem perspektyw na lata 2018-2023,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 14.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Paweł Mucha: dwie rzeczy, w uchwale w załączniku, kiedy mamy tekst jednolity nie ma wskazania dotyczącego tych uchwał wszystkich, które nowelizowały wcześniej to wykonanie. Ponadto krótko proszę o taką informację co do tych kwestii zrębowych dotyczących określenia tych regionów i instalacji, czyli jakich zmian dokonaliśmy.

Dariusz Wieczorek: mam pytanie natury formalnej, bo oczywiście zabiegaliśmy od wielu lat, żeby taki tekst tych zmian przedstawić jako tekst jednolity, w uzasadnieniu jest napisane, iż tekst jednolity aktu normatywnego ogłasza się nie rzadziej niż raz na dwanaście miesięcy, jeśli on był nowelizowany. Tych nowelizacji było sporo, w związku z czym mam pytanie, czy nie złamaliśmy tutaj zapisów ustawowych, bo ja nie przypominam sobie abyśmy teks jednolity od 2012 przyjmowali. Czy nic nam nie grozi z tego tytułu.

Paweł Mucha: przepraszam, moja nieuwaga, jest spis uchwał, które obejmuje nowelizacja, więc to pytanie cofam, ale drugie pytanie podtrzymuję, chodzi mi też o to, na ile ten tekst jest zgodny z tym pierwotnym, co zmodyfikowaliśmy, na czym te zmiany polegały.

Mariusz Adamski Dyr. Wydziału Ochrony Środowiska: odpowiadając na pytania, ten tekst jest w zasadzie w 100% zgodny z tekstem uchwały pierwotnej z 2012 roku, zmiany polegają na tym, iż w wersji pierwotnej z roku 2012 mieliśmy instalacje regionalne planowane, ponieważ one wtedy były w fazie wstępnej budowy czy też w ogóle nie były w fazie budowy, natomiast miały decyzje środowiskowe i one były zakwalifikowane jako planowane instalacje regionalne. W międzyczasie, jak państwo doskonale pamiętają bardzo często zmieniamy status tych instalacji z instalacji planowanej na regionalną, w związku z tym one tylko przeskakują z punktu tych planowanych do punktu instalacji aktualnie regionalnych, zmieniają swój status i mogą zacząć funkcjonować, zgodnie z prawem przyjmować zmieszane odpady komunalne. Odpowiadając na pytanie pana Dariusza Wieczorka czy faktycznie było to co dwanaście miesięcy i nie rzadziej, praktycznie co roku wiosną jest ten tekst nowelizowany ponieważ w trakcie roku są te zmiany dokonywane i co roku wiosną, w zeszłym roku to było na sesji chyba marcowej, tekst był nowelizowany.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/86/15** i jest załącznikiem nr 15

Wynik głosowania:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Głosy nieoddane – 9

**5.6 w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Nr XXVII/362/13 z dnia 25 czerwca 2013 r. w sprawie podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody łowieckie,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 16.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/87/15** i jest załącznikiem nr 17.

Wynik głosowania:

Za – 18  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 9

**5.7 w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miastu Stargard Szczeciński – laureatowi Konkursu „Samorząd Przyjazny Rodzinie”, z przeznaczeniem na realizację działań na rzecz rodziny,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 18.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Maria Ilnicka - Mądry: prosiłabym, żeby tego typu projekty przedstawiać również innym komisjom merytorycznie związanym z tematem projektu, nie tylko komisji Budżetu i Spraw Samorządowych. Mam na myśli w tym wypadku Komisję Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/88/15** i jest załącznikiem nr 19.

Wynik głosowania:

Za – 20  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 7

**5.8 w sprawie zmiany uchwały Nr VIII/97/11 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 20 września 2011 roku w sprawie Wojewódzkiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej na lata 2011-2018,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 20.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu

Dariusz Wieczorek: mam pytanie, o ile ten limit wzrósł, jeżeli wzrósł, prosba o informację. Druga rzecz, jakie były kryteria wprowadzenia tych pozycji i czy wszyscy chętni, którzy chcieli te pozycje wprowadzić na rok 2015 zostali uwzględnieni, czy pozostały jakieś samorządy, które tych środków nie uzyskały. Rzeczą trzecią, jakie są zasady umieszczania tych projektów na liście rezerwowej. Bo np. Gmina Rewal, która jak wszyscy wiemy ma kłopoty finansowe ma budować boiska za 5 milionów złotych, podobnie jest jeśli chodzi o gminę Ostrowice, mówię o całości inwestycji. Jak są weryfikowane wnioski, żeby nie wprowadzać wniosków, które z gruntu mogą być problematyczne do zrealizowania.

Jerzy Kotłęga: chciałbym zapytać o zadania wprowadzone i realizowane przez miasto Szczecinek, czytam w projekcie, że zmieniono nazwę zadania, taka informacja wprowadza pewien mój niepokój, ponieważ początkowo było to budowa boiska piłkarskiego, a teraz przebudowa z rozbudową budynku. Jest to praktycznie zmiana wszystkiego, wynika z tego, że to zadanie będzie praktycznie inaczej realizowane.

Jerzy Serdyński: program procedowany jest tak samo corocznie, przychodzi limit z Ministerstwa Sportu, ani jedna złotówka nie pochodzi z budżetu województwa, gdy ten limit znamy, znamy także zasady podziału proponowane przez Ministerstwo, wtedy możemy przystąpić do realizacji naszych zadań. Pierwsze podstawowe zadanie, to wszystkich tych, którzy są na liście oczekującej oraz tych, którzy na ta listę oczekujących się zgłosili pytamy na jakim etapie jest dana inwestycja, kiedy inwestor

ma zamiar (najczęściej gmina czy powiat) chce daną inwestycję realizować i wtedy możemy wyodrębnić pule tych inwestycji, które mogą być w ogóle brane pod uwagę. I tu odpowiedź na kolejne pytanie, w tej chwili lista wprowadzanych inwestycji wraz z listą rezerwowych to są praktycznie jedyne inwestycje, które możemy brać pod uwagę. Cała reszta to jest nieraz nawet bardzo odległe lata i dlatego z punktu widzenia tych informacji, które uzyskaliśmy, udało się wszystkie te inwestycje zawrzeć na tej liście inwestycji nowowprowadzanych także na tej liście rezerwowej. Jeżeli chodzi o listę rezerwową jesteśmy tutaj zdani tylko i wyłącznie na zgłoszenia inwestorów, czyli jeżeli dany burmistrz występuje do pana marszałka z pismem dotyczącym wprowadzenia na listę oczekujących, my z całym dobrodziejstwem inwentarza inwestycje wprowadzamy, także jeżeli chodzi o nazwę. Musieliśmy zawrzeć tą informację w uzasadnieniu jako że poprzednia nazwa była już w projekcie ubiegłorocznym, na liście oczekujących, a mogło by paść pytanie dlaczego jedna znika a pojawia się inna. To była dokładnie realizacja wnioskodawcy w tym momencie. Poziom finansowania, utrzymuje on się na dość podobnym poziomie, czyli gdzie oscyluje w okolicach 9-10 milionów i jest wprost zależny od tego jak często mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego odwiedzają kolektury totalizatora sportowego, bo te pieniądze to nic innego jak tzw. pieniądze z totalizatora, jest to odpis, tam jest cały algorytm i w zależności od zaangażowania mieszkańców tak te pieniądze są dzielone. Jest to poza nami, głos decydujący ma ministerstwo, tak jak głos decydujący ma ministerstwo jeżeli chodzi o umowy i o decyzje. Ministerstwo co rocznie ogłasza swoje priorytety co rocznie ogłasza wskaźniki, którymi musimy się kierować. Co roku taka informacja przychodzi, są to ramy, które musimy spełniać natomiast istotne jest, że to sejmik województwa wskazuje ministerstwu te inwestycje, które uważa za stosowne wskazać do podpisania umowy.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/89/15** i jest załącznikiem nr 21.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 8

#### **5.9 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz Gminy Łobez nieruchomości stanowiącej własność województwa zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 22.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/90/15** i jest załącznikiem nr 23.

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 7

#### **5.10 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Województwo Zachodniopomorskie na rzecz Gminy Miasto Szczecin, za cenę obniżoną do 1 zł, działek nr 3/39,3/40, 3/41 położonych w Szczecinie w kwartale ulic Arkońskiej, Doktora Judyma, Władysława Broniewskiego i Zdrojowej, z przeznaczeniem na parking i drogę,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 24.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **VI/91/15** i jest załącznikiem nr 25.

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 7

**5.11 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Zachodniopomorskie na rzecz Skarbu Państwa – Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Karnieszewice - darowizny nieruchomości niezabudowanej położonej w Koszalinie, oznaczonej jako działki nr 324/3 i nr 324/4, obręb 32 Koszalin, KW nr KO1K/00047112/3,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 26.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Dariusz Wieczorek: rozumiem, że przekazujemy ten grunt pod ścieżkę rowerową, czy Lasy w Koszalinie są akurat właścicielami ścieżek rowerowych? Czy to jest element jakiegoś szerszego programu? Kto będzie inwestorem tej ścieżki, czy to Lasy Państwowe będą ją budować?

Jan Kuriata: chodzi o kompleks wokół Góry Chelmskiej, właścicielem tego jest Miasto Koszalin i całą inwestycję prowadzi miasto Koszalin, jest to taka ścieżka, która będzie łączyła drogę, która prowadzi na Słupsk przez Chelmską Górę w stronę szpitala.

Dariusz Wieczorek: czemu my nie dajemy Gminie Koszalin tylko Nadleśnictwu?

Jan Kuriata: całość lasów jest zagospodarowywana przez Miasto Koszalin, ale to wszystko jest obszar Nadleśnictwa Karnieszewice i stąd aby nie komplikować, nie produkować nadmiaru dokumentów, tak to jest robione, ponieważ mówimy o lasach miejskich, które jednocześnie stanowią część nadleśnictwa Karnieszewice wg mojej wiedzy.

Dariusz Wieczorek: od strony formalnej jest wszystko super, doceniam pana radnego wiedzę merytoryczną, natomiast rozumiem, że uchwałę wnosi Zarząd Województwa i nie słyszałem żeby były zmiany w Zarządzie. Jeżeli to samorząd realizuje i ma to być droga, która będzie łączyła ulicę Słupską z ulicą Leśną, rozumiem, że są to ulice gminne, to aż się prosi, żeby te 2000 m przekazać gminie, bo ktoś to musi utrzymywać. Jest jeszcze kwestia remontów potem. Skoro gmina ma budować, to chyba nie może budować na nie swoim terenie.

Władysław Chorbacz: inicjatywa jest wspólna, Nadleśnictwa Karnieszewice oraz Miasta Koszalin, jest podpisane porozumienie w tej sprawie. Tereny te leśne są własnością Skarbu Państw, czyli Nadleśnictwa, natomiast te 2000 m, to są dwie małe działki na linii tego ciągu ok. 500 m, gdzie ma być ścieżka pieszo rowerowa i plac zabaw. My przekazujemy na konkretny cel, inicjator to Nadleśnictwo w porozumieniu z Miastem Koszalin.

Jan Kuriata: panu przewodniczącemu odpowiadałem jako przewodniczący komisji, a Nadleśnictwu przekazuje się, żeby nie tworzyć zbyt wielu właścicieli i nie komplikować.

Witold Ruciński: wszystkie grunty stanowiące las, będące w posiadaniu Skarbu Państwa, z mocy ustawy powinny się stać lasem, którym zarządzają Lasy Państwowe. Gruntów leśnych nie będących w zasobie Skarbu Państwa nie powinno być w ogóle. W tym przypadku cieszę się, że doszło do takiej

współpracy, że gmina i Lasy Państwowe się dogadały, a Lasy Państwowe będą musiały utrzymać tą infrastrukturę.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/92/15** i jest załącznikiem nr 27.

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 3

**5.12 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Borne Sulinowo oraz likwidacji aglomeracji Borne Sulinowo wyznaczonej rozporządzeniem Nr 57/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 15 marca 2006 r. zmienionym rozporządzeniem Wojewody Zachodniopomorskiego Nr 3/2007 z dnia 10 stycznia 2007 r.,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 28.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/93/15** i jest załącznikiem nr 29.

Wynik głosowania:

Za – 22  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 4

**5.13 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Grzmiąca oraz likwidacji aglomeracji Grzmiąca wyznaczonej rozporządzeniem Nr 32/2007 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 31 maja 2007 r.,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 30.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/94/15** i jest załącznikiem nr 31.

Wynik głosowania:

Za – 22  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 4

**5.14 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Tuczo oraz likwidacji aglomeracji Tuczo wyznaczonej rozporządzeniem Nr 83/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 27 marca 2006 r.,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 32.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/95/15** i jest załącznikiem nr 33.

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 6

**5.15 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Pырzyce oraz likwidacji aglomeracji Pырzyce wyznaczonej rozporządzeniem Nr 33/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 8 listopada 2005 r.,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 34.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/96/15** i jest załącznikiem nr 35.

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

**5.16 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Mirosławiec oraz likwidacji aglomeracji Mirosławiec wyznaczonej rozporządzeniem Nr 19/2007 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 1 lutego 2007 r.,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 36.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/97/15** i jest załącznikiem nr 37.

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

**5.17 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Międzyzdroje oraz likwidacji aglomeracji Międzyzdroje wyznaczonej rozporządzeniem Nr 29/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 22 lutego 2006 roku,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 38.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/98/15** i jest załącznikiem nr 39.

Wynik głosowania:

Za – 24  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

**5.18 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Sarbinowo oraz likwidacji aglomeracji Sarbinowo wyznaczonej rozporządzeniem Nr 45/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 8 marca 2006 roku,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 40.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/99/15** i jest załącznikiem nr 41.

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 3

**5.19 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Mielno oraz likwidacji aglomeracji Mielno wyznaczonej rozporządzeniem Nr 41/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 8 marca 2006 r. ,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 42.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/100/15** i jest załącznikiem nr 43.

Wynik głosowania:

Za – 22  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 4

**5.20 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Trzebiatów oraz likwidacji aglomeracji Trzebiatów wyznaczonej rozporządzeniem Wojewody Zachodniopomorskiego nr 7/2006 z dnia 24 stycznia 2006 roku,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 44.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/101/15** i jest załącznikiem nr 45.

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 3

**5.21 w sprawie skargi Pana [REDAKTOWANE] na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 46.

Projekt pod obrady wniosła komisja Rewizyjna.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/102/15** i jest załącznikiem nr 47.

Wynik głosowania:

Za – 19  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane – 6

**5.22 w sprawie skargi Pana [REDAKTOWANE] na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 48.

Projekt pod obrady wniosła komisja Rewizyjna.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/103/15** i jest załącznikiem nr 49.

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 3

**5.23 w sprawie skargi Pana [REDAKTOWANE] na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 50

Projekt pod obrady wniosła komisja Rewizyjna,

Paweł Mucha: ta skarga miała charakter o tyle nietypowy, że ona przeszła na zasadzie takiej, kiedy większość głosujących w tym głosowaniu wstrzymała się od głosu. Tu bardziej też apel do pani przewodniczącej, żeby informując skarżącego w odpowiedzi zwrócić uwagę na to, że te intencje jego były w jakiś sposób powodowane przyczynami patriotycznymi. Rzecz dotyczy skargi mieszkańca województwa, który wskazywał, jego zdaniem, na uchybienie pana marszałka związane z nieposługiwaniem się godłem, herbem państwa jeżeli chodzi o wymiar taki zewnętrzny, wizerunkowy. Macie państwo obszerne uzasadnienie, pogląd ze strony Zarządu przedstawiony na posiedzeniu komisji był tego rodzaju, że tam gdzie obowiązki wprost są związane, na salach obrad itd., nakładają na nas taki obowiązek to województwo zachodniopomorskie te wymagania spełnia, natomiast jeżeli chodzi o stronę internetową, to argumentacja pana marszałka była tego rodzaju, że jest pewien

system identyfikacji wizualnej, że to jest związane także z odmiennym charakterem, czy pewnym dualizmem na poziomie województwa, gdzie mamy z jednej strony samorząd województwa, z drugiej wojewodę jako przedstawiciela administracji rządowej. My próbujemy promować znaki wizualne czy herb województwa. Jak się okazało, ponadto nie ma w Polsce takiej praktyki, żeby na stronach urzędów marszałkowskich wszędzie to godło Polski było umieszczane. W uzasadnieniu to wszystko jest. Natomiast większość członków komisji się wstrzymała, bo chcieliśmy, żeby w jakiejś formule, to bardziej prośba do pani przewodniczącej, kurtuazyjnej odpowiedzi temu mieszkańcowi, który myślę miał intencje słuszne, chciał zwrócić uwagę na pewien problem. Pan marszałek przekonał część radnych, żeby uznać skargę za bezzasadną, natomiast część radnych wstrzymała się od głosu.

Jan Kuriata: popieram pana Muchę, że jest to niesłuszne ale szlachetne. Może jednak warto wrócić do tego, żeby doprecyzować, jednak w Polsce jest duże niedoprecyzowanie co do używania symboli narodowych.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **VI/104/15** i jest załącznikiem nr 51

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 7

Głosy nieoddane – 4

#### **5.24 w sprawie wyznaczenia kandydata do Regionalnej Rady Ochrony Przyrody w Szczecinie.**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 52

Przewodnicząca Teresa Kalina poprosiła o zgłaszanie kandydatów do ww. Rady.

Jarosław Rzepa zgłosił kandydaturę Witolda Rucińskiego

Paweł Mucha zgłosił kandydaturę Haliny Szymańskiej, informując: aby tego zgłoszenia nie odbierać w kategoriach negatywnych wobec kandydatury Witolda Rucińskiego, którego wszyscy znają, szanują i cenią też jako leśnika, ale dla pewnego zróżnicowania reprezentacji i też przeciwdziałając pewnej takiej nudzie, absolutnej dominacji przedstawicieli PO i PSL we wszelkiego rodzaju organach przedstawicielskich, we wszelkiego rodzaju organach opiniotwórczo doradczych. Pani Halina Szymańska w tego rodzaju gremium przy panu wojewodzie Stanisławie Wziątku już zasiadała, więc ma doświadczenie praktyczne z prac z tamtego okresu, a znana jest też jako świetny fachowiec związany także z tematyką ochrony przyrody i ochrony zdrowia. Apeluję do radnych z koalicji aby przemyśleć, czy jednak w pewnym zakresie, takim, który jest dla państwa akceptacji do przyjęcia, nie uwzględniać tych zgłoszeń ze strony przedstawicieli opozycji, bo złą manierą czy praktyką jest, a role mogą się też odwrócić, żeby nie było takiej sytuacji, że to jest zdominowane absolutnie przez przedstawicieli PO i PSL.

Jan Kuriata: chciałbym jednak podkreślić, że pan Witold Ruciński jest wspólnym kandydatem PO i PSL

Jarosław Rzepa: jeśli chodzi o osiągnięcia, to pana radnego Witolda Rucińskiego, zresztą pan przewodniczący Mucha powiedział, że nie ma co do tego żadnej wątpliwości, ja zgłaszając tą kandydaturę takimi samymi przesłankami się kierowałem, natomiast jeszcze odnosząc się do słów pana Pawła, różnie może być w życiu, a na Podkarpaciu PiS pokazało w jaki sposób szanuje się inne kluby.

Dariusz Wieczorek: my nie będziemy zgłaszali żadnego kandydata. Kto był do tej pory naszym reprezentantem?

Teresa Kalina: Pan Andrzej Durka

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na kandydowanie.

Następnie przewodnicząca poddała obydwie kandydatury pod głosowanie, informując iż głosowanie będzie jawne a każdy z radnych ma jeden głos.

Wynik głosowania na kandydaturę Witolda Rucińskiego.

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Głosy nieoddane – 8

Teresa Kalina; wydaje się, że nie ma potrzeby przeprowadzania drugiego głosowania.

Paweł Mucha: bardzo proszę o wypowiedź służb prawnych, czy jedno głosowanie byłoby poprawne wg prawa.

Stanisław Kalina: proponowałbym jednak reasumpcję tego całego głosowania i powtórzenie procedury, a to dlatego, że nie wynika z żadnego przepisu, ani statutowego, tym bardziej ustawowego dzielenie głosów, że radny ma na daną kwestię jeden głos. Są dwie osoby, trzy czy cztery i radni mogą wybrać w sposób dowolny osobę, która cieszy się ich największym zaufaniem. Należało głosować w ten sposób, że najpierw kto jest za, kto wstrzymuje się, kto jest przeciw za pierwszą kandydaturą, potem powtarzamy to jeszcze raz za drugą kandydaturą. Grozi to sytuacją, że może być remis ale wtedy trzeba to powtórzyć. Głosowanie w sprawie uchwały jest dosyć ryzykowne i zbędne, dlatego że sala już wcześniej zdecydowała, że to będzie ten kandydat, przy głosowaniu uchwały może się okazać, że ktoś uzyska poparcie a potem go nie uzyska, czyli lepiej będzie po prostu do uchwały tzw. ślepej wpisać wybranego kandydata, który otrzymał największą liczbę głosów. To jest moja sugestia.

Dariusz Wieczorek: my co prawda nie wybieramy przedstawiciela do organu Samorządu Województwa, ale jednak wybieramy swojego przedstawiciela, czyli jest to głosowanie osobowe. Czy najpierw nie powinno być głosowanie tajne a potem przyjęcie uchwały dla osoby, która uzyskała największą liczbę głosów. Czy tutaj nie ma błędu?

Stanisław Kalina: tutaj akurat sprawa jest jasna, pan radny jest wieloletnim radnym i w czasach, kiedy zaczynał swoją karierę radnego tak było. W międzyczasie nastąpiła zmiana przepisów, która mówi, że o utajnieniu decyduje wyłącznie przepis rangi ustawowej, tutaj takiego przepisu nie ma, więc musi być głosowanie jawne, to zostało podkreślone w 2001 r. i od 2001 roku tak jest, że tylko wtedy kiedy ustawa nakazuje, Sejmik nie może samodzielnie postanowić, że coś będzie tajne albo jawne.

W związku z powyższym została zarządzona reasumpcja głosowania:

Wynik głosowania na kandydaturę Witolda Rucińskiego.

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Głosy nieoddane – 8

Wynik głosowania na kandydaturę Haliny Szymańskiej Szymańska.

Za – 8

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 4

Głosy nieoddane – 5

Drogą głosowania uchwała w powyższej sprawie, z kandydaturą Witolda Rucińskiego, została podjęta, nosi nr **V/105/15** i jest załącznikiem nr 53.

Wynik głosowania:

Za – 17  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 4  
Głosy nieoddane – 6

**5.25 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Biały Bór oraz likwidacji aglomeracji Biały Bór wyznaczonej rozporządzeniem nr 34/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 8 marca 2006 roku, zmienionym rozporządzeniem nr 2/2007 z dnia 10 stycznia 2007r.**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 54.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/106/15** i jest załącznikiem nr 55.

Wynik głosowania:

Za – 24  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 3

**5.26 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Koszalin oraz likwidacji aglomeracji Koszalin wyznaczonej rozporządzeniem Nr 85/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 24 marca 2006 r., zmienionym rozporządzeniem nr 108/2006 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 7 sierpnia 2006 r.**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 56.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/107/15** i jest załącznikiem nr 57.

Wynik głosowania:

Za – 25  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

**5.27 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Pełczyce oraz likwidacji aglomeracji Pełczyce wyznaczonej rozporządzeniem nr 1/2007 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 8 stycznia 2007 roku**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 58.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/108/15** i jest załącznikiem nr 59.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

Następnie przewodnicząca zarządziła trzydziestominutową przerwę.

Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

Paweł Mucha: chciałbym złożyć wniosek o zmianę porządku obrad, żeby w ostatnim punkcie czyli 5.30 rozpoznać także projekt uchwały w sprawie skargi na Marszałka Województwa. Jest to inicjatywa komisji Rewizyjnej, która spotkała się w dniu dzisiejszym.

Drogą głosowania porządek obrad został zmieniony.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

#### **5.28 w sprawie zmiany składów osobowych komisji stałych Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 60.

Przewodnicząca poinformowała, iż projekt uchwały dotyczy pana Lecha Bany.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Lech Bany: mam nadzieję, iż te komisje nie będą tak absorbujące, ale pozostał pewien spadek po koledze Ryszardzie Mićko. Jeżeli byłby problem z pogodzeniem wszystkich obowiązków, wtedy może będzie jakaś korekta.

Maria Ilnicka - Mądry: zanim przejdziemy do głosowania chciałabym wrócić do istoty działania sejmiku a w szczególności w nim radnych. Ja bym chciała, żeby pan się nie przemęczał panie radny, bo pan już się boi. Chciałam powiedzieć, że pan ma wyjątkowe szczęście, zgłosił się pan do czterech komisji, chce powiedzieć, że byli tacy, którzy chcieli pracować a ten sejmik nie pozwalał. Niemniej pan mówi że dostaje schedę, schedy tu nikt po nikim nie dostaje, tu się ma mandat, który się ma indywidualnie, część społeczeństwa, która zagłosowała na nas, zrobiła to nie w połączeniu z poprzednikiem czy kimkolwiek innym. Dobrze o tym pamiętać proszę państwa, bo jeżeli zaczynamy się, że tak powiem dziwacznie zachowywać jak dziś w pierwszej części naszej sesji, gdzie mamy bardzo dużo wypowiedzianych słów a mało z tego wynikających wniosków, powiem o tym jeszcze w wolnych wnioskach, nie mamy dobrej organizacji wypowiedzianych tylko ogromne ilości słów. Wracając do pana panie radny, obowiązkiem radnego jest pracować w komisjach, proszę się nie bać pracy, bo pan się na to zgodził kandydując na radnego. I chciałabym, żeby argumentując, że pan chciałby być w jednej z komisji, to żeby pan te komisje chociaż dobrze nazwał, bo komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego jest jedną z najistotniejszych komisji bo dotyczy nas wszystkich. Dobrze by było najpierw zanim zgłosi się swój akcept do komisji, dobrze by było się najpierw zorientować czym ona się zajmuje, żeby być w tej komisji kimś takim, który coś wnosi, dla naszego społeczeństwa.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/109/15** i jest załącznikiem nr 61.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

## **5.29 w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 62.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **V/110/15** i jest załącznikiem nr 63.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 3

## **5.30 w sprawie skargi Pana ██████████ na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 64

Projekt pod obrady wniosła komisja Rewizyjna.

Maria Ilnicka – Mądry: mam pytanie do pana przewodniczącego komisji, dlaczego tego rodzaju skarga nie wpłynęła do komisji merytorycznej? Z tego, co mi wiadomo pan ██████████ przez lata pełnił funkcje dyrektora Szpitala w Gryficach i komisja zdrowia mając nawet tą wiedzę historyczną mogła by też wpłynąć w jakiś sposób na udzielenie odpowiedzi, czy nagroda nie tylko z punktu widzenia formalnego czy się należy czy się nie należy z racji wykonywanej pracy. Takiego wniosku w komisji zdrowia nie było i to jest jeszcze jeden z tematów, który chciałabym w wolnych wnioskach poruszyć, co powinno gdzie trafiać.

Paweł Mucha: tryb jest uregulowany przepisami kodeksu postępowania administracyjnego i Statutu Województwa Zachodniopomorskiego. W przypadku skargi kierowanej na marszałka województwa, wprost to wynika z KPA organem właściwym do rozpatrzenia takiej skargi jest sejmik województwa, który czyni to oczywiście jak każdy organ kolegialny w formie uchwały, która jest podejmowana in gremio na sesji sejmiku, natomiast zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie województwa i zgodnie także z regulacją Statutu Województwa i zgodnie także z Regulaminem komisja rewizyjna, która jest powołana wlanie ku temu, żeby pełnić funkcję kontrolną zwłaszcza wobec zarządu województwa i także wobec marszałka województwa, który też jest przewodniczącym tego zarządu a jednocześnie indywidualnie organem, jest właściwa do rozpoznania tego rodzaju skargi, i tak przez wszystkie kadencje, od początku samorządu województwa się to odbywało, i zresztą w większości samorządów ten sposób procedowania jest przyjmowany, że najpierw komisja rewizyjna opiniuje, rozpoznaje wykonując tę funkcję kontrolną sejmiku województwa, i przedstawia inicjatywę uchwalodawczą co do tego czy skargę dana uznać za zasadną czy też bezzasadną, oczywiście zgodnie z przepisami KPA, i też statutem województwa. To jest tak, że taka skarga jest przedstawiana w formie gotowego projektu uchwały, który jest także uzupełniony o uzasadnienie faktyczne i prawne, co znowu także wynika z przepisów KPA. Gdybyśmy chcieli, żeby skarga poza tym, że jest opiniowana przez komisję rewizyjną i że tam jest przygotowywany projekt uchwały, była jeszcze dodatkowo przez inną komisję, teoretycznie można sobie taką rzecz wyobrazić, natomiast wymagało by to bądź skierowania skargi do dwóch równolegle komisji, bądź wymagałoby to w ogóle zmiany sposobu procedowania czy zmiany statutu województwa, co ja uznam osobiście za nietrafne czy niewłaściwe. Po to jest komisja rewizyjna i po to radni się do tej komisji zgłaszają, żeby komisja rewizyjna zajmowała się w szczególności skargami. Wg mojej wiedzy ogromna większość samorządów funkcjonuje na zasadzie takiej, że nie dubluje jakby funkcji jeżeli chodzi o opiniowanie skarg. Moim zdaniem byłoby to niepotrzebną pracą. Tak jak mamy zaufanie do członków komisji, których zgłaszamy do komisji zdrowia i tam ta komisja merytorycznie się zajmuje, tak wybieramy członków komisji rewizyjnej, po to żeby rozpoznawali między innymi, bo to nie jest oczywiście jedyne zadanie, które jest, bo najważniejszym jest kwestia też wprost ustawowo przewidzianej kwestii związanej ze sprawozdaniem z wykonania budżetu, gdzie główną rolę komisja rewizyjna odgrywa. Natomiast na pewno pani radna też wie, że akurat komisja rewizyjna jest w ogóle jedyną komisją,

która wprost wynika z ustawy, jako jedyna jest wymieniona z nazwy, bo reszta, to już jest kwestia naszych dowolnych ustaleń, które podejmujemy, co też pewnie pani radna wie, w uzgodnieniu z Prezesem Rady Ministrów przyjmując statut województwa. Więc tryb działania pani przewodniczącej Teresy Kaliny w tej sprawie był absolutnie poprawny jeżeli chodzi o działanie formalne. Pytanie rozumiem jako taki głos na przyszłość, czy powinny komisje inne poza komisją rewizyjną się wypowiadać w sprawie skarg, moje doświadczenie trzech kadencji, że to chyba jednak nie jest dobre rozwiązanie, ale oczywiście można to dyskutować. Jeżeli chodzi o samą skargę pana [REDAKTOWANE] ponieważ pani radna wywołała dyskusję. Rzecz się sprowadza w takim najdalszym uproszczeniu do tego, że dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Gryficach zwrócił się do marszałka województwa jakby o spowodowanie podjęcia sprawy związanej z nagrodą roczną, natomiast marszałek argumentował na zasadzie takiej, że jest to kompetencja przewodniczącego rady społecznej i że rada społeczna mogła wprowadzić do porządku obrad zgodnie z przepisami, które tutaj są wskazane, tego rodzaju punkt i wtedy byłaby kwestia rozstrzygnięcia merytorycznego co do tego czy taka nagroda się dyrektorowi zdaniem rady społecznej należy czy nie. Ponieważ przewodnicząca ani członkowie rady społecznej do porządku tego nie wprowadzili a dyrektor, co też jest ciekawostką wcześniej o to nie wnioskował, nie było tego w porządku obrad, więc marszałek stanął na stanowisku, i to też wynika z tych jego wyjaśnień, że nie był uprawniony do tego, żeby jeszcze post factum, po tym jak już te posiedzenia się odbyły, wnioskować o coś co nie specjalnie znajdowało umocowanie prawne, żeby taka nagroda specjalnie została wypłacona, więc myślę, że uzasadnienie tutaj jest dość obszerne, państwo radni mogli przeczytać. My stanęliśmy na stanowisku w tej sprawie jednogłośnie, że skarga na marszałka jest bezzasadna.

Więcej uwag i zapytań nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **VI/111/15** i jest załącznikiem nr 65

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

## **6. Informacja Zarządu i Przewodniczącego Sejmiku o działalności między sesjami.**

Informację wszyscy otrzymali pocztą, jest ona załącznikiem nr 66 do protokołu.

Uwag do ww. informacji nie zgłoszono.

Przewodnicząca Sejmiku Teresa Kalina poinformowała iż:

- wszyscy radni otrzymali informację o Jesiennej Konferencji Metrex Szczecin – Świnoujście „Metropolia dla ludzi / ludzie dla metropolii” ( załącznik 67 do protokołu) Szerszą informację nt. ww konferencji przedstawiła Ewa Balanicka reprezentująca RBGPWZ a także zarząd stowarzyszenia międzynarodowego Metrex, które jest siecią europejskich regionów i obszarów metropolitalnych, do którego należy, między innymi, Pomorze Zachodnie oraz Miasto Szczecin. Na zakończenie zaprosiła radnych do udziału w tej konferencji.
- wpłynęło sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa za 2014 r. Jest bardzo obszerne, niespełna 300 stron, dla zainteresowanych jest dostępne w pok. 307.

Przewodnicząca przypomniała także o konieczności złożenia oświadczenia majątkowego, w terminie do końca kwietnia br.

## **7. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącego Sejmiku.**

Kazimierz Drzazga: w dniu dzisiejszym podjęliśmy uchwałę w sprawie praktycznie nieodpłatnego zbycia na rzecz gminy Police trzech działek. Te działki posłużą do budowy drogi i parkingu przy Szpitalu wojewódzkim przy ul. Arkońskiej. Jest to problem mieszkańców, pacjentów i personelu

szpitala. Cieszę się z tego bardzo i liczę że miasto Szczecin dobrze rozwiąże ten problem. W dniu wczorajszym dowiedziałem się, że ma nastąpić przeprowadzka oddziału kardiologii dziecięcej do Szpitala w Zdrojach. Jestem już wiekowy i pamiętam jak jeździło się z dziećmi na ul. Buczka czy też do Szpitala na Wojciecha. Bardzo ubolewam, bo była doskonała okazja pozyskać grunty i rozbudować ten szpital, bo kolejny obiekt, chociaż nazywa się Kaskada, nie jest konieczny. Na Piłsudskiego mamy Archiwum a na Arkońskiej widzimy co się dzieje. Liczę, że stosowna komisja zorganizuje spotkanie z dyrekcją szpitala przy Arkońskiej, że dogłębnie ten problem wyjaśni i każdy z nas radnych i zainteresowanych będzie mógł wziąć udział a póki co pytam jakie rzeczywiste, niezbędne przyczyny leżą u podstaw takiej decyzji? Jeżeli ktoś jest menadżerem z dziedziny leczenia a do tego ma legitymacje partyjną o niskim numerze, to niech się uda do ministra Arlukowicza, być może taki zespół pomoże mu przełamać impas w leczeniu. Ze szpitala na Arkońskiej ja i moja rodzina korzystają od wielu lat. Korzystam też z opieki kardiologicznej i bardzo wysoko sobie ją cenię. Dzielenie tego co jest dobre, sprawdzone i w odpowiedni sposób uposażone, jest dla mnie rzeczą niezrozumiałą.

Anna Mieczkowska (ad vocem): ja chciałabym uspokoić pana radnego. Przeniesienie oddziału kardiologii dziecięcej do budowanego Zachodniopomorskiego Centrum Opieki nad Kobieta i Dzieckiem jest konsekwencją realizacji projektu z 2009 r. Wtedy zapadła decyzja o budowie tego centrum. Jesteśmy póki co, bo jeszcze centrum jest budowane, jedynym województwem, które nie posiada wielospecjalistycznego szpitala dziecięcego. Takie decyzje zapadły w oparciu o plany ekspertów. Powołano wówczas przy wojewodzie pełnomocnika ds. budowy tego centrum. W pracach uczestniczył też konsultant wojewódzki w dziedzinie pediatrii. Ta wiedza była merytoryczna. Koncepcja była prezentowana podczas sesji sejmiku. Ostatnim elementem jest przeniesienie właśnie oddziału kardiologii dziecięcej. Od razu zaznaczam, że jest to Zachodniopomorskie Centrum Opieki nad Kobieta i Dzieckiem, co oznacza że korzystać ze świadczeń zdrowotnych w tym szpitalu mają prawo mieszkańcy całego województwa. Usytuowanie tego szpitala nie było konsekwencją umiejscowienia tego gdzieś w centrum województwa. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji zdrowia i odpowiadaliśmy tam na możliwie wszystkie pytania, jakie zadawali nam radni komisji. Myślę, że na wiele wątpliwości udało się znaleźć odpowiedzi. Wiedza o tym, że takie plany są była wiedzą nieurywaną i jestem przekonana że decyzja jest przemyślana. Ten oddział będzie funkcjonował na poziomie, który jest pożądany.

Paweł Mucha: zacznę od wypowiedzi pana Drzazgi i pani marszałek. Wg mojej wiedzy a propos wielomiesięcznych rozmów, nie ma żadnej uchwały, chociażby rady społecznej szpitala wojewódzkiego na Arkońskiej, który odnosiłby się do kwestii kardiologii dziecięcej. Odwrotnie, nie tak dawno czynione były zmiany w strukturze organizacyjnej, które miały zapewnić funkcjonowanie kardiologii dziecięcej w ramach struktur szpitala, co wiązało się ze zmianą przepisów szpitala. Ja się nie wypowiadam, czy lepsze jest że kardiologia będzie w Zdrojach czy na Arkońskiej. Natomiast jeżeli chodzi o funkcjonowanie kardiologii dziecięcej na Arkońskiej to to uzasadnienie, które było przedstawiane odnośnie oddziału kardiologicznego to też kwestia wyposażenia, sprzętu i tego, że specyfika jest taka, że ten sprzęt nie będzie w pełni wykorzystywany jakkolwiek jest to rzecz kosztowna. Trudno mi porównać warunki bo w Zdrojach tego nie śledziłem ale nie zgodzę się z argumentem, że zmiana kontraktu z NFZ w zakresie przeniesienia z Arkońskiej do Zdroi to jest rzecz, która była zaplanowana w 2009 r. Oczywiście że nie była zaplanowana. Nie wiem jak zaplanowane było finansowanie. Nie wiem ile trwa dyskusja między dyrektorami natomiast na pewno uchwały rady społecznej nie ma a wiem to bo w tej radzie zasiadam. Nie przesądzam tej wypowiedzi, wiem po wczorajszej komisji zdrowia, że jest założenie żeby tam odbyło się spotkanie, też jestem z tym. Prostu tylko, bo moim zdaniem nie jest tak, że w 2009 wszystko było ustalone. Rozumiem, że wypowiedzi pana Drzazgi pojawiły się po informacjach medialnych. Wyborcy pytają jaka jest perspektywa czasowa i wydaje mi się że pytanie było uzasadnione. Chciałbym zapytać też o skład rady Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Zachodniopomorskiego. Widziałem uchwałę w sprawie powołania członków, chciałem zapytać czy to nowa rada, czy to upływ kadencji, czy to były jakieś zmiany personalne. To jest uchwała nr 352/15 z 16 marca 2015 r. Chciałem zgłosić również zapytanie związane ze spotkaniem z przedstawicielami jednej z mniejszości narodowych jakie mamy w województwie. Czy jest ktoś w strukturze Urzędu Marszałkowskiego kto ma przypisany zakres zadań związany ze współpracą z mniejszościami narodowymi i etnicznymi. Nie chodzi mi o tworzenie nowego etatu. Po prostu otrzymałem informacje, że w ogóle nie ma osoby, która byłaby odpowiedzialna za kontakt z przedstawicielami mniejszości narodowych i etnicznych. Proszę o zweryfikowanie czy to jest informacja prawdziwa czy nie. To pokłosie spotkania, na którym byliśmy wraz z radnych Carewiczem w Koszalinie. Trzecia kwestia związana jest z zadaniami inwestycyjnymi. Proszę o odpowiedź ustną i przetworzoną pisemną. Czy są jakieś kłopoty z realizacją Opery na

Zamku, na jakim etapie jesteście, czy zadanie zakończy się tak jak pan marszałek planował, czy są opóźnienia i jak państwo to oceniacie. Chodzi mi też o Teatr Polski, co ze źródłami finansowania, chodzi o rozbudowę Teatru czy ten proces jakkolwiek posunął się do przodu i jaką mamy wiedzę wg stanu na chwilę obecną. Też proszę o krótką odpowiedź teraz i przetworzoną pisemną.

Anna Mieczkowska: w uzupełnieniu. Wiadomo było że nie my a jednostki pomiędzy sobą będą występowały o cesję kontraktu z NFZ. Jeżeli chodzi o społeczną radę to mogłoby jeszcze tego nie być. Moje zdanie jest jednoznaczne, utworzenie takiego Centrum to decyzja uzasadniona i słuszną, ponieważ ma to służyć całemu województwu. Pewnie dlatego też lokalizacja była z Zdrojach, gdzie szpital dysponował większym arealem niż szpital na Wojciecha. To jest wiedza historyczna ale ja też staram się ją uporządkować. Oczywiście odpowiemy na piśmie.

Jarosław Rzepa : odpowiadając w sprawie składów rady przy parkach krajobrazowych to tylko zmiana wynikająca ze zmian wójtów i burmistrzów, na terenie gdzie te parki są. Po prostu niektóre osoby nie są już wójtami i burmistrzami.

Dariusz Wieczorek: Ja mam zapytanie dotyczące Portu Lotniczego Goleniów. Zapadła decyzja ws. objęcia 10 tyś nowych udziałów o wartości nominalnej tysiąc zł na łączną kwotę 10 mln zł. Bardzo bym prosił o wyjaśnienie tej kwestii. Z tego co pamiętam z WPF to mieliśmy po 5 mln zł rocznie. Czy to jakaś intencyjna uchwała, czy to pod ten kredyt zabezpieczone. Bo w mojej opinii nie mieliście jako zarząd upoważnienia, chyba że coś przeoczyłem. Złożył także 3 interpelacje nr 20,21,22.( załącznik nr 68).

Maria Ilnicka – Mądry: Chciałabym dołączyć też informacje ws. Szpitala na ul. Arkońskiej. Faktycznie trochę wyjaśnień problemu wczoraj nastąpiło. Informacja, że temat rozpoczął się w 2009 r. na pewno jest słuszną ale nie powiedziano że będzie likwidacja albo przeniesienie z jednego miejsca do drugiego. Nikt nie stanowi problemu jeżeli buduje się coś nowego ale jeżeli w jednym miejscu się likwiduje bo się przenosi do drugiego to zawsze wywołuje opór. Możliwe, że w 2009 roku było spojrzenie statystyczne takie, że kardiologia dziecięca będzie miała swoją rację bytu w jednym i drugim miejscu, zabezpieczając lewobrzeżną i prawobrzeżną część miasta. To że jest to Zachodniopomorskie Centrum i że pełni funkcję leczniczą to wynika z ustawy. Gdybyśmy wybudowali nie wiem co to i tak ma obowiązek leczyć wszystkich ubezpieczonych w kraju. Tu nie trzeba tego argumentować jako przeniesienie kardiologii. Nie zostało dograne czy to będzie przeniesienie czy likwidacja w jednym a tworzenie w drugim. Dzisiaj może to być niepokojem dla jakichś grup. Jako że grupa lekarzy do pełnienia tej opieki jest bardzo wąska, w tej chwili jest tam 3 kardiologów dziecięcych a w całym Szczecinie 6. Podstawą do tworzenia są ludzie, nie tylko kardiologzy dziecięcy, ale cała logistyka diagnostyczna, która dzisiaj jest faktycznie najsłabsza na Arkońskiej i co do tego nie ma wątpliwości. Jeżeli nie utworzymy warunków, które dadzą w Zdrojach takie samo bezpieczeństwo w sensie kadrowym i diagnostycznym, to każdy ruch jest bardzo niebezpiecznym. Wydaje mi się, żeby próbować szukać porozumienia i żeby szukać drugiej alternatywnej formy wyjścia z tego. Trzeba znaleźć konsensus, który będzie bezpieczny dla dzieci bo przewożenie dzieci na ze szpitala w Zdrojach na diagnostykę na Arkońską, to musicie mieć świadomość, że jako emisariusze społeczności województwa Zachodniopomorskiego, że jesteście współwinni narażenia tych dzieci. To bezpieczeństwo trzeba dać w miejscu jednym i drugim. Kolejna rzecz, pod obrady sejmiku skierowała pani marszałek projekt uchwały ws. określenia zasad samorządu województwa zachodniopomorskiego w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. A co to są za zasady? A to chodziło o podział środków? Złożyła także interpelację nr 23 ( załącznik nr 69).

## 8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Olgierd Geblewicz: jeżeli chodzi o Operę na Zamku. Dzisiaj zakładamy, że terminem będzie jesień i dla nas kamieniem milowym była kwestia rozstrzygnięcia przetargu na tzw. technologie teatru. Ten przetarg opóźnił nam finalizację tego zadania. Po bardzo długim okresie odwoławczym KIO orzekła że wszystkie z podmiotów, które uczestniczyły w przetargu były w zмовie cenowej. Jest to dość wąski rynek na którym konkuruje, a w tym przypadku okazało się, że nie konkuruje kilka firm. W związku z tym wszystkie firmy zostały wykluczone. Po kilku miesiącach bezskutecznego procedowania wyłoniono wykonawcę i ta ostatnie zagrożenie terminu zostało pokonane. Być może na właściwej komisji temu trzeba się dokładnie przyjrzeć czy też zwiedzić plac budowy. Pełnej informacji udzielię. Jeżeli chodzi o Teatr Polski, to od ostatniego mojego wystąpienia formalnie nic się nie zmieniło.

Wystosowałem pismo do pani minister Wasiak i pani minister Omilanowskiej ws poszukiwania rozwiązania na wspólne wyzwanie. Mam świadomość jakie warunki nakreśliła nam KE. Nie mogę pogodzić się z tym, że miałbym przejść obok skoro KE dała takie warunki. Być może trzeba renegocjować ustalenia z KE a być może próbować podejść szeroko rozumianą nowelizacją Kontraktu Terytorialnego i współfinansowanie z budżetu w tym zakresie. W mojej ocenie to wymaga kompleksowego spojrzenia na Polskę. To nie jest tak, że jedna perspektywa się skończyła a w drugiej kultura nie jest w jakiś sposób dostrzegana i że nie ma deficytów nagle. Uważam, że potrzeby są różne w różnych częściach kraju ale my mamy jedno kluczowe wyzwanie i mamy taką propozycję, żeby w każdym regionie była przynajmniej jedna flagowa inwestycja, nie na jakąś przesadzoną skalę, była finansowana, oczywiście oparta o samorząd. Nie wiem czy to pokłosie mojego pisma ale okazało się że odbędzie się spotkanie z panią minister Omilanowską i że mam nadzieję że będzie to konstruktywna wizyta, gdzie nie będziemy dyskutowali tylko o niemożnościach, bo te znamy, ale będziemy starali się znajdować rozwiązania, które pozwolą nam spoglądać w przyszłość. Jeżeli chodzi o Port Lotniczy Goleniów. Pamiętajmy, że my wprowadzamy tylko kwoty natomiast procedura rejestrowa leży po stronie portu. Jeżeli pamięć mnie nie myli to rata ubiegłoroczna była późno a w tym roku szybko, bo o problemach wszyscy wiemy i stąd jeden wniosek skumulowany. Pan dyrektor generalny podpowiada mi, że zarząd Portu Lotniczego popełnił błąd rejestrowy i sąd odrzucił w związku z tym teraz skumulował dwie transze. To kwestia proceduralna. Co roku przeznaczamy po 5 mln i to się absolutnie nie zmieniło.

Jerzy Kotłęga: mija kolejna rocznica od kiedy sejmik usamorządził uzdrowiska w Świnoujściu i Kołobrzegu. Chciałbym podsumować okres od kiedy uzdrowiska funkcjonują pod naszą jurysdykcją, jakie są dalsze plany rozwoju. Szczegółowe pytania przedstawię na piśmie.

Zygmunt Dziewguć: składam zapytanie w imieniu mieszkańców. Kiedy skończy się udręka kierowców, którzy wjeżdżają i wyjeżdżają ze Szczecina to są straty tysięcy godzin. Gdańska i Struga to bałagan, pozajmowane pasy techniczne. Nie można traktować tych co remontują, że są najważniejsi. To powinno być napiętnowane i powinniśmy żądać zmian tej sytuacji. Uważam, że jako samorząd województw powinniśmy interweniować w tej sprawie.

Maria Ilnicka – Mądry: chciałabym abyście państwo pochylili się nad tym, żebyśmy stworzyli grafik dyżurów stałych w zależności od tematyki i zainteresowań, obsługiwanych przez biuro sejmiku. Druga rzecz to przedstawianie na sesji przez szefów komisji merytorycznych tematów uchwał, które były opiniowane przez poszczególne komisje. To już połowa sukcesu w zarządzaniu informacją. Oczywiście każdy usłyszy to co chce ale przynajmniej mamy zrab wiadomości. Pani Przewodnicząca odnosi się do tego z serdecznością i będzie się państwa pytała o zdanie.

Teresa Kalina: na pewno będę pytała przewodniczących klubów ws. tych zagadnień.

Paweł Szefernaker: mam zapytanie na jakim etapie jest wydawanie zezwoleń zintegrowanych dla instalacji Kronospanu Szczecinek i Kronospanu Polska. Spółki od lat powinny posiadać takie zezwolenia. Proszę o informację jakie jest stanowisko pana marszałka także w sprawie uczestniczenia w tym postępowaniu stowarzyszeń, które chciałyby uczestniczyć na prawach strony w postępowaniu, w szczególności chodzi o organizacje ekologiczne.

Na zgłoszone interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

## 9. Wolne wnioski i oświadczenia.

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

## 10. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady V sesji sejmiku.

protokołowali:  
M. Nawrocka  
Ł. Owczarek

PRZEWODNICZĄCA SEJMIKU  
  
Teresa Kalina